sobota | 28 czerwca 2014 | nr 74 (LXIX) | cena: 11 kč

Pismo ukazuje się we wtorki, czwartki i soboty. www.glosludu.cz

# GłosLudu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

**Zabrzmiał ostatni dzwonek** | s. 3

**Życie za kierownicą autokaru** | s. 5

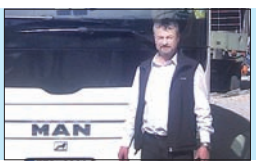


**Spacer z Karolem Cieślarem** | s. 6-7

# Witajcie w PZKO!

**WYDARZENIE:** *Dziewiątoklasiści – potencjalny narybek Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego – właśnie zakończyli ostatni rok nauki w szkole podstawowej. Jak co roku kilkudziesięciu z nich zdecydowało się wstąpić w szeregi miejscowych kół PZKO. Niektóre koła wręczyły im legitymacje członkowskie w czasie uroczystego zakończenia roku szkolnego.*

– Chciałbym was serdecznie przywitać w naszym gronie i życzyć, by wasza decyzja przyniosła wiele zadowolenia i satysfakcji i abyście zawsze pamiętali, jakie są wasze korzenie i gdzie przynależycie – mówił w piątek w czasie szkolnej akademii w Czeskim Cieszynie Kazimierz Gaura, działacz Miejscowego Koła w Żukowie Dolnym. Stało się już tradycją, że ostatniego dnia roku szkolnego przedstawiciel któregoś z czeskocieszyńskich lub okolicznych kół wręcza uczniom legitymacje członkowskie. Tym razem żukowskie koło ma bardzo „urodzajny" rok. Aż 12 spośród 14 uczniów, którzy złożyli deklaracje członkowskie, zapisało się właśnie do tego koła.

– Jesteśmy szczęśliwi, że aż tyle młodych przybędzie nam w kole, bo nie mamy zbyt dużo przedstawicieli tego pokolenia. Liczymy na to, że młodzież jakoś się zorganizuje i założy Klub Młodych – powiedział „Głosowi Ludu" Kazimierz Gaura.

Nowy narybek do miejscowych kół to często także efekt współpracy pezetkaowców ze szkołą.

– Zawsze pod koniec roku szkolnego robimy w dziewiątej klasie lekcję wychowawczą, na której rozmawiamy z dziećmi na temat PZKO i informujemy je, że mogą zgłosić się do miejscowego koła w swojej okolicy. Chętni podpisują deklaracje członkowskie, które przesyłamy potem do Zarządu Głównego – wyjaśnił dyrektor czeskocieszyńskiej podstawówki, Marek Grycz.

Podobnie wygląda to w innych szkołach pełnoklasowych. Szeregi PZKO zasilają co roku nowi członkowie ze szkół w Karwinie, Gnojniku, Wędryni czy Jabłonkowie, a także innych szkół.

Fot. ELŻBIETA PRZYCZKO

***Legitymacje członkowskie PZKO wręczono dziewiątoklasistom m.in. w Żukowie Dolnym.***

Wręcz wzorcowa współpraca szkoły z kołami PZKO panuje w Gnojniku. – Jesteśmy szkołą zbiorczą, dlatego współpracujemy z kołami PZKO okolicznych miejscowości, z których dojeżdżają nasi uczniowie – wyjaśnia dyrektor gnojnickiej podstawówki, Tadeusz Grycz. Jak dodaje, z uczniami, a szczególnie dziewiątoklasistami, mówi się w szkole o Polskim Związku Kulturalno-Oświatowym i możliwości zapisania się do niego z chwilą osiągnięcia 15 lat. Co roku procentuje to nowymi członkami okolicznych kół, którym legitymacje wręcza się na zakończeniu roku szkolnego.

Także w polskiej szkole podstawowej w Karwinie w tym roku udało się „zwerbować" kilku nowych członków do miejscowych kół PZKO. Koło we Frysztacie każdego roku odwiedza szkołę, by porozmawiać z dziewiątoklasistami o Związku i zachęcić ich do zapisania się i angażowania w działalność miejscowych kół. Wprawdzie w tym roku z powodu dużego remontu domu PZKO działacze nie wybrali się do szkoły, ale i tak zgłosili się do nich nowi członkowie. Jak mówi prezes Koła, Janusz Wałoszek, we Frysztacie brakuje działaczy w tym wieku. – Nie ma u nas zbyt dużo młodzieży. Mamy Klub Młodych, ale należą do niego osoby w wieku 25-30 lat. Najsilniejsza i najbardziej prężna jest u nas generacja 40 i 50-latków – wyjaśnia.

Wiele kół narzeka, że wysoka średnia wieku to ich największa bolączka. Jak jednak przekonuje Daniel Szpyrc, przewodniczący Rady Młodzieży przy ZG PZKO, w ramach Związku działa w miejscowościach po całym Zaolziu naprawdę dużo młodzieży. – Sytuacja nie jest zła, w kołach są młodzi, choć oczywiście nie w każdym. Najlepiej jest tam, gdzie działa polska szkoła dziewięcioklasowa. W takich miejscowościach zawsze znajdzie się jakaś grupa młodych, która włączy się w działalność. Jeśli jest w kole Klub Młodych, ktoś z jego członków chodzi czasem do szkoły, rozmawia z uczniami, mówi, co dzieje się w PZKO, jakie są możliwości – tłumaczy Szpyrc. A co PZKO może zaoferować młodym ludziom? – PZKO daje zaplecze, lokal i możliwości rozwoju – mówi młody działacz. Jak podkreśla, zarówno Miejscowe Koła, jak i Zarząd Główny, mogą wesprzeć jakieś inicjatywy młodzieżowe, jeśli tylko sami młodzi chcą coś zrobić, mają pomysł. – Inicjatywa musi wyjść od nich, nie można wymagać, by w każdym kole działał Klub Młodych albo organizować coś dla nich na siłę, jeśli nie ma tam ludzi w tym wieku lub po prostu nie ma tej chęci – dodaje.

**ELŻBIETA PRZYCZKO**

## ZDARZYŁO SIĘ

### SZEŚĆ LAT ZA WYBUCH

Sąd Powiatowy w Hawierzowie wymierzył karę sześciu lat więzienia 45-letniemu mężczyźnie, który we wrześniu ub. roku umyślnie spowodował wybuch gazu w trzypiętrowym domu mieszkalnym w Hawierzowie-Szumbarku. Eksplozja zniszczyła całkowicie górne piętro budynku. Szczęśliwie, obyło się bez ofiar, nikt też nie został ranny.

Policja wkrótce po incydencie, do którego doszło 15 września ub. roku o godz. 7.30, zatrzymała sprawcę zdarzenia. Był nim wcześniejszy lokator mieszkania, Milan Žipaj, który pomimo eksmisji nadal w nim przebywał. Swoim czynem chciał się zemścić pozostałym mieszkańcom bloku, którzy nie chcieli tolerować jego dalszego pobytu w domu. Dlatego w swoim byłym mieszkaniu, do którego miał zapasowy klucz, puścił gaz oraz zapalił świecę. Po nagromadzeniu się gazu doszło do wybuchu.

Sprawę rozpatrywał sąd powiatowy, ponieważ całkowita szkoda na majątku nie przekroczyła 5 mln koron oraz nikt nie doznał obrażeń. Žipaj nie zgadza się jednak z jego werdyktem. Przeciw wyrokowi odwołał się do sądu wojewódzkiego.

**(sch)**

REKLAMA

GL-358

## POGODA

| sobota<br>niedziela | poniedziałek |
|---|---|
| | |
| dzień: 21 do 26 °C<br>noc: 16 do 13 °C<br>wiatr: 2-5 m/s | dzień: 15 do 17 °C<br>noc: 14 do 12 °C<br>wiatr: 2-4 m/s |

REKLAMA

GL-162

GL-027

Zareklamuj się w »GŁOSIE LUDU«! Tel. 775 700 896

14074

9 771212 422065

## KRÓTKO

### KOSTIUMERIA ZAMKNIĘTA

**CZ. CIESZYN (sch)** – W okresie wakacji letnich, przez całe dwa miesiące nie można będzie wypożyczać strojów z kostiumerii ZG PZKO w Czeskim Cieszynie. Placówka będzie nieczynna od 1 lipca do 31 sierpnia br. Powodem jest zwolnienie lekarskie pracownika.

* * *

### RYNEK W OBIEKTYWIE

**BOGUMIN (sch)** – Miasto kupiło nową panoramiczną kamerę, dzięki której użytkownicy strony internetowej www.mesto-bohumin.cz będą mogli na bieżąco obserwować życie na Rynku Masaryka. Kamera została zainstalowana na szczycie budynku kina stojącego u wylotu głównego placu w mieście. W przypadku Bogumina chodzi o trzecie tego typu urządzenie. Pierwsza statyczna kamera internetowa została umieszczona siedem lat temu w ratuszu. Drugą dwa lata później zainstalowano na dachu Pensjonatu Pod wieżą za parkiem im. Petra Bezruča.

* * *

### CIĘŻKO RANNY MOTOCYKLISTA

**NAWSIE (dc)** – 26-letni motocyklista doznał w piątek rano poważnych obrażeń podczas kolizji z ciężarówką volvo, która przewoziła drzewo. Spod tira wyciągali go strażacy. Śmigłowiec pogotowia przewiózł mężczyznę do Szpitala Akademickiego w Ostrawie.

* * *

### NAJSTARSZA ZMARŁA

**RZEKA (dc)** – Dziś ma pogrzeb najstarsza członkini MK PZKO w Rzece, Zuzanna Kochowa. Zmarła 21 bm. w dniu swych 98. urodzin. Zuzanna Kochowa była współzałożycielką Koła, które powstało w styczniu 1948 roku.

# Zabytkowa ochrona z obowiązkami

*Ochrona zabytkowej architektury w centrum Czeskiego Cieszyna oraz obowiązki właścicieli obiektów znajdujących się w obrębie starówki były tematem środowego spotkania w miejscowym magistracie.*

Wszystko dlatego, że 2 maja weszła w życie decyzja Ministerstwa Kultury RC, które nadało centrum Czeskiego Cieszyna statut zabytkowej starówki. Od tego czasu nie tylko poszczególne budynki zabytkowe, ale zabudowa jako całość są pod ochroną. Centrum Czeskiego Cieszyna jest unikatowym zespołem architektonicznym, który powstał w tym samym czasie, kiedy powstała samodzielna Czechosłowacja – po podziale Śląska Cieszyńskiego w 1920 roku i wytyczeniu granicy na Olzie.

Początek spotkania przebiegł w raczej gorącej atmosferze – wystarczy powiedzieć, że nie wszyscy właściciele domów w tej okolicy są zadowoleni z decyzji ministerstwa i wynikających z tego dla nich ograniczeń.

– Czeski Cieszyn, chociaż widzę, że państwo tak nie myślą, nie jest takim pierwszym lepszym miastem. To miasto z wielkimi wartościami, które ma charyzmę, ma genius loci, ma wielokulturowość, a wszystko to widać w naprawdę przewspaniałej architekturze centrum miasta – przekonywała zebranych Helga Kozelská-Bencúrová z Narodowego Instytut Ochrony Zabytków w Ostrawie, która ma pod swoimi skrzydłami Czeski Cieszyn. Jak mówiła, przy braku odpowiedniej ochrony i kontroli może dojść do wielkiej dewastacji zabytkowej architektury. Wskazywała zresztą liczne przykłady nieodpowiednich działań właścicieli obiektów w Czeskim Cieszynie, na przykład krzykliwe, „jarmarczne" reklamy i szyldy, nieodpowiednie okna w zabytkowych budynkach czy przebudowy dachów.

Fot. ELŻBIETA PRZYCZKO

*Na spotkanie dotyczące nadania centrum Czeskiego Cieszyna statusu zabytkowej starówki przybyli przede wszystkim mieszkańcy centrum miasta.*

Jak podkreślili pracownicy Wydziału Rozwoju Przestrzennego, nie da się jednak wyegzekwować usunięcia szpecących elementów lub ukarania właścicieli wstecz. Uczestnicy spotkania skarżyli się, że wiele miejsc w centrum, przede wszystkim ulica Główna, która przypomina targowisko, jest zniszczonych, niektórych pewnie nie da się już uratować. – Taki proces naprawy może trwać mniej więcej 20 lat. Widziałam to na przykładzie Frydku-Mistku, w którym też tak długo to trwało. Ale na pewno musimy przy tym wytrwać – mówiła Bencúrová. Przyznała, że w Czeskim Cieszynie jest wiele do zrobienia.

Co w takim razie mogą, a czego nie mogą właściciele nieruchomości na terenie objętym ochroną konserwatorską? Jak poinformowała Beata Křenková z Wydziału Rozwoju Przestrzennego Urzędu Miasta, właściciele będą musieli przed każdym remontem zwrócić się do Urzędu Miasta – W praktyce wygląda to tak, że właściciel obiektu złoży wniosek w naszym wydziale, a my przekażemy go do Ostrawy, do Instytutu Ochrony Zabytków, który wyda fachową opinię. Na tej podstawie wydamy ostateczną decyzję. Czas oczekiwania trwa do 30 dni, w wyjątkowo skomplikowanych przypadkach może być dłuższy – wyjaśniła. Wnioskować będzie trzeba na przykład w sprawie remontu elewacji, dachów, wymiany okien i drzwi, ale też w razie innych drobnych prac, na przykład instalacji anten do ośmiu metrów wysokości, tablic reklamowych i innych. Ograniczenia i obowiązki dotyczą również nowo budowanych obiektów, choć tych nie będzie już wiele ze względu na to, że teren jest niemal w całości zabudowany. Helga Kozelská-Bencúrová poinformowała również mieszkańców o możliwościach czerpania dotacji na remonty domów znajdujących się na chronionym obszarze. **(ep)**

# Nowy dom pomocy

W Czeskim Cieszynie przy ul. Svojsíka wyrósł nowy dom opieki społecznej spółki Senior Domy „Pohoda". Pierwsi lokatorzy wprowadzą się do niego w sierpniu br. Jakie warunki mieszkaniowe oraz zaplecze socjalne będzie oferować, można przekonać się dziś w godz. 8-12 w ramach Dnia Otwartych Drzwi.

Nowy dom opieki społecznej stoi w spokojnym miejscu, tuż obok stadionu zimowego. Liczy cztery piętra. Pierwsze dwa przeznaczone są dla seniorów, którzy nie radzą już sobie w zwykłym mieszkaniu, ale praktycznie potrafią prowadzić pełnowartościowe życie. Trzecie i czwarte piętro służyć będzie osobom cierpiącym na różnego rodzaju demencje. – Dom seniora pomieści 50 osób, natomiast tzw. reżimem specjalnym zostanie objętych 72 klientów. W sumie docelowo mogą tu zamieszkać 122 osoby – informuje Šárka Cieslarová, pokazując przestronne pokoje z łazienką, lodówką i telewizorem. – Większość pokojów jest dwuosobowych, tylko kilka, na dolnych piętrach, przeznaczono dla pojedynczych lokatorów – dodaje.

Oprócz swojego pokoju klienci na każdym piętrze będą mieli do dyspozycji pomieszczenie dzienne z aneksem kuchennym, na parterze mieścić się będzie wspólna jadalnia, która w pogodne dni będzie pozwalać zjeść na powietrzu, pod markizą.

Opłata za pobyt w nowym domu opieki nie będzie się niczym różnić od opłat pobieranych w tego typu placówkach. Określa ją bowiem ustawa i wynosi obecnie 11 780 koron za 31 dni. Ośrodek zatrudniać będzie ok. 50 osób personelu. **(sch)**

Fot. MAREK SANTARIUS

*Ośrodek dysponuje przestronnymi i nowocześnie urządzonymi pokojami.*

Fot. ARC

# Z »Głosem Ludu« na Colours of Ostrava

Pora na ostatnią odsłonę naszego konkursu, w którym do wzięcia są karnety na czterodniowy festiwal Colours of Ostrava (17-20. 7.). „Głos Ludu" przygotował dla czytelników dwie wejściówki na cały, czterodniowy program festiwalu, który po raz kolejny odbędzie się w zabytkowej, przemysłowej dzielnicy Dolne Witkowice.

Do gwiazd imprezy należą m.in. Robert Plant i zespół The National, których dotyczyły pierwsze dwa nasze pytania konkursowe. Lider legendarnej formacji Led Zeppelin, wokalista Robert Plant, pojawi się w Ostrawie ze swoim najnowszym zespołem The Sensational Space Shifters. Z kolei amerykańska formacja indie-rockowa The National zaprezentuje w Ostrawie swoją najnowszą płytę studyjną „Trouble Will Find Me".

### Pytanie konkursowe nr 3

W tegorocznym festiwalu nie zabraknie też polskich akcentów. Gwiazdą world music, a raczej słowiańskiej sceny folkowo-ludowej będzie Orkiestra św. Mikołaja. Z ilu osób składa się zespół? Na odpowiedzi czekamy do najbliższego piątku pod adresem elektronicznym: info@glosludu.cz lub pocztowym: Redakcja „Głos Ludu", ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn. **(jb)**

# Zabrzmiał ostatni dzwonek

*Wczoraj w szkołach naszego regionu umilkł uczniowski gwar i zaczęły się kolejne wakacje. Zanim jednak młodzież rozpoczęła długo oczekiwany letni wypoczynek, podsumowano miniony rok szkolny na okolicznościowych uroczystościach. My wzięliśmy udział w czterech z nich.*

### WĘDRYNIA

Beata Zahradnik i Dorota Kiedroń zostały tegorocznymi „Uczennicami na medal" w Polskiej Szkole Podstawowej w Wędryni. Tegoroczne wyniki w nauce podsumowano podczas piątkowej uroczystości zakończenia roku szkolnego. Osiągnięć pogratulowała młodzieży dyrektor Elżbieta Wania. – Świadectwa na pewno będą dla was wielką radością, ponieważ aż 83 uczniów zakończyło naukę z wyróżnieniem – podkreślała dyrektor.

Tradycyjnie wszystkie uczniowskie sukcesy i osiągnięcia zostały zebrane i podsumowane w okolicznościowej książeczce. Znalazły się w niej także informacje z życia podstawówki. – Naszym najpiękniejszym tegorocznym wydarzeniem było przedstawienie szkolne „Dwie Marysie". Innym ważnym momentem była wrześniowa wizyta w naszej szkole młodzieży z siedmiu europejskich krajów w ramach międzynarodowego programu Comenius – wspominała Wania.

*Tak żegnano rok szkolny w Olbrachcicach.*

### OLBRACHCICE

Jak się zachowujemy na wakacjach? – pytała Jolanta Kożusznik, dyrektor Polskiej Szkoły Podstawowej w Olbrachcicach podczas piątkowego zakończenia roku szkolnego. – Bezpiecznie? – odpowiedziały gromko maluchy, które przygotowały okolicznościowy wierszyk o zasadach bezpieczeństwa oraz kilka wakacyjnych piosenek.

Jak zwykle uroczystość była też okazją do pożegnania absolwentów oraz podsumowania kolejnego roku szkolnego. Uczniowie, nauczyciele, a także goście, przypomnieli też sobie najważniejsze wydarzenia z życia podstawówki oraz osiągnięcia jej uczniów. – W tym roku mieliśmy zieloną szkołę, poza tym braliśmy udział w konkursach matematycznych, językowych, czytelniczych, recytatorskich, czy igrzyskach lekkoatletycznych. Plusem był również fakt, że we wrześniu zyskaliśmy nowego ucznia, który przeprowadził się z Polski, natomiast w kwietniu przybili nam dwaj kolejni uczniowie, którzy przeprowadzili się z Karwiny. Obecnie jest nas w szkole siedemnastu, a liczymy, że w przyszłym roku szkolnym będzie nas osiemnastu. Po latach, kiedy było nas siedmioro, to wspaniałe liczby – mówiła dyrektor Jolanta Kożusznik.

### CZESKI CIESZYN

Na wesoło pożegnali rok szkolny uczniowie i nauczyciele polskiej szkoły podstawowej w Czeskim Cieszynie. Jak zwykle akademia odbyła się w pobliskim kinie Central. Przygotowany przez pierwszaków zabawny program parodiujący nauczycieli rozśmieszył do łez wszystkich siedzących na widowni. Być może niejednemu łezka popłynęła także z innego powodu: nadszedł czas, by pożegnać dziewiątoklasistów. – Kochani dziewiątacy! Życzę wam szczęścia i powodzenia, sukcesów w waszym dalszym życiu – mówił dyrektor szkoły, Marek Grycz. Częścią programu było również podsumowanie minionego roku szkolnego i nagrodzenie najlepszych uczniów.

Zdjęcia: WITOLD KOŻDOŃ

*Zakończenie roku szkolnego w Wędryni.*

### CIERLICKO

Dyrektorka PSP im. Żwirki i Wigury w Cierlicku, Barbara Smugała, wręczyła uczniom klasy piątej świadectwa w eleganckich okładkach z nazwą szkoły. Cierlicka placówka składa się tylko z klas I stopnia, dlatego piątoklasiści to już jej absolwenci. W tym roku mury szkolne opuszcza sześcioro uczniów, z przedszkolem żegnało się w piątek siedmioro dzieci.

Nim uczniowie po zakończeniu uroczystości rozeszli się do klas, nauczycielki wielu z nich wręczyły dyplomy. Otrzymali je nie tylko najlepsi sportowcy czy plastycy – w cierlickiej szkole udzielany jest również tytuł Hodowca Roku, i to w kilku kategoriach. Mali cierliczanie mogą się bowiem pochwalić pięknymi okazami pomidorów. **(dc, ep, wik)**

# Słowacki zaprasza na jubileusz

Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie zakończyło wczoraj ostatni rok szkolny ze starą nazwą. Od 1 września br. placówka poniesie imię wybitnego polskiego poety romantycznego, Juliusza Słowackiego.

Słowacki patronował polskiemu szkolnictwu średniemu na tych terenach od 1909 roku, kiedy w Orłowej założono Polskie Gimnazjum Realne jego imienia. Dziś nie ma już tej szkoły, pozostał tylko pomnik wzniesiony na Obrokach. Jej tradycje pozostały jednak żywe i są pielęgnowane w czeskocieszyńskim polskim gimnazjum, czego wyrazem jest m.in. przynależność szkoły do Europejskiej Rodziny Szkół im. Juliusza Słowackiego.

Działania na rzecz zmiany istniejącej nazwy szkoły na „Polské gymnázium – Polskie Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego, Český Těšín, příspěvková organizace" dyrektor szkoły, Andrzej Bizoń, rozpoczął jesienią ub. roku. Tydzień temu otrzymał wiadomość z Urzędu Wojewódzkiego w Ostrawie, że zostały one zakończone. Rada województwa ostatecznie zatwierdziła zmianę nazwy szkoły z ważnością od 1 września br.

W tym roku przypada 105. rocznica założenia gimnazjum na orłowskich Obrokach i 65. rocznica usamodzielnienia się gimnazjum w Czeskim Cieszynie. Kierownictwo szkoły, nauczyciele i uczniowie pragną tą drogą zaprosić wszystkich nauczycieli, absolwentów i przyjaciół szkoły na obchody jubileuszowe, które zostały zaplanowane na sobotę 11 października. – W tym dniu chcemy oficjalnie ogłosić wiadomość o wpisaniu imienia Juliusza Słowackiego do nazwy gimnazjum. Świętować będziemy nie tylko w gronie absolwentów i byłych nauczycieli, ale również w gronie szkół, którym patronuje polski wieszcz. Uroczystości jubileuszowe zbiegną się bowiem w czasie z XXX Zlotem Europejskiej Rodziny Szkół im. Juliusza Słowackiego, którego jesteśmy organizatorami – podkreślił Bizoń.

Jubileuszowa sobota rozpocznie się aktem wspomnieniowym pod pomnikiem na orłowskich Obrokach, po południu w Teatrze Cieszyńskim uczniowie gimnazjum wystawią sztukę „Balladyna" J. Słowackiego, a w Ośrodku Kultury „Strzelnica" odbędzie się spotkanie towarzyskie. – W ciągu całego dnia szkoła będzie otwarta dla absolwentów, którzy będą mogli odwiedzić swoje dawne klasy, porozmawiać przy kawie czy herbacie, podzielić się wspomnieniami oraz obejrzeć wystawy, które z tej okazji chcemy przygotować – zaprasza dyrektor w mury szkolne.

Przed organizatorami obchodów jubileuszowych pozostało jeszcze sporo do zrobienia. Szkoła zamierza przygotować dodatek do księgi pamiątkowej, która została wydana z okazji ostatniego jubileuszu, a który przybliżyłby ostatnie pięć lat placówki. W planach jest też stworzenie sztandaru szkoły, który, zdaniem dyrektora, powinna mieć każda szanująca się placówka z tradycją, oraz przedmiotów pamiątkowych promujących szkołę. **BEATA SCHÖNWALD**

Fot. BEATA SCHÖNWALD

*Andrzej Bizoń obok gazetki przypominającej dwa jubileusze – 105-lecie rozpoczęcia nauki w Gimnazjum Realnym w Orłowej oraz 65-lecie gimnazjum w Czeskim Cieszynie.*

### UWAGA ABSOLWENCI!

Społeczność Gimnazjum w Czeskim Cieszynie zwraca się z gorącą prośbą do absolwentów szkoły, którzy dysponują zdjęciami swoich klas, głównie tabli maturalnych, o wysłanie ich w formie elektronicznej na adres: jubileusz@gympol.cz.

# Normandia – 70 lat później

*Na początku czerwca cały świat przypomniał sobie 70. rocznicę lądowania wojsk alianckich w Normandii. Ta największa w dziejach operacja desantowa została przeprowadzona 6 czerwca 1944 roku pod dowództwem amerykańskiego generała Dwighta Eisenhowera. Uczestniczyli w niej głównie Amerykanie, Brytyjczycy i Kanadyjczycy. Na celu miała otwarcie drugiego frontu w Europie i była jednym z najważniejszych wydarzeń w historii II wojny światowej.*

Szóstego czerwca br., dokładnie 70 lat później, na obchody rocznicowe przybyli do Normandii weterani walk z 1944 roku, głowy państw na czele z prezydentem USA, Barackiem Obamą, ale też liczni miłośnicy historii wojskowej. Do Francji wybrała się również 15-osobowa grupa redaktorów czeskiego portalu valka.cz, a wśród nich Zbigniew Mikesz z Karwiny.

– Cały nasz wyjazd trwał dziewięć dni, z tego pięć w całości poświęciliśmy na Normandię. Każdego dnia odwiedziliśmy jedną z plaży, na których 6 czerwca 1944 roku lądowały wojska alianckie. Dzisiaj te miejsca to urocze okolice, piękne kurorty, lecz pamięć o wydarzeniach wojennych jest tam obecna na każdym kroku. Miejscowa ludność cywilna bardzo ucierpiała przez tę operację, a mimo to – albo może właśnie dlatego – ludzie zachowują pamięć o tamtych wydarzeniach. Na każdym kroku napotykaliśmy na małe pomniczki i duże pomniki, wszystkie bardzo zadbane. W każdej wiosce, o którą toczyły się walki, są też muzea – opowiedział fotograf naszej gazecie.

W „Dniu D" – 6 czerwca – redaktorzy portalu chcieli być na plaży Omaha w Colleville-sur-Mer, na której najbardziej wykrwawili się Amerykanie. Nad plażą znajduje się cmentarz amerykański. Spoczywa na nim 9 387 poległych w walkach żołnierzy. Tam 6 czerwca odbywały się uroczystości z udziałem prezydenta Obamy. – Cała okolica w promieniu dwóch kilometrów była już od szóstej rano szczelnie zamknięta, więc specjalnie wstaliśmy już o czwartej, by dostać się na plażę, nim blokady policyjne odetną nam drogę. O godz. 6.30, kiedy minęło dokładnie 70 lat od inwazji, byliśmy na plaży Omaha. To było niesamowite przeżycie – opowiadał Mikesz. – Ta plaża, piaszczysta i bardzo podobna do plaż bałtyckich, ma siedem kilometrów długości. Spacerowaliśmy po niej, odwiedzając poszczególne miejsca walk. Naszym przewodnikiem była książka, którą napisał na ten temat szef naszego portalu, Radek Havelka.

Fot. ZBIGNIEW MIKESZ

*Plaża Omaha, ranek 6 czerwca.*

Obchody okrągłej rocznicy inwazji aliantów odbywały się w wielkim stylu. Po amerykańsko-francuskiej uroczystości na amerykańskim cmentarzu odbyła się na plaży Sword w Ouistreham główna uroczystość międzynarodowa z udziałem przywódców wielu państw świata. Cała okolica była zamknięta. Choć „zwykli ludzie" nie mieli szansy dostać się na oficjalne uroczystości, każdy, kto w tych dniach odwiedził Normandię, miał okazję zakosztować atmosfery słynnej operacji wojskowej. Wszędzie można było spotkać weteranów walk z 1944 roku, głównie Amerykanów. – Zasługują na podziw, że w swoim podeszłym wieku wybrali się w taką daleką podróż – mówił Mikesz z uznaniem. – Niektórzy byli na wózkach inwalidzkich, poruszali się w asyście młodych żołnierzy lub skautów, którzy im pomagali. Bardzo chętnie opowiadali o swoich wojennych przeżyciach. Często wprost na ulicy otaczał ich krąg słuchaczy, każdy chciał zrobić sobie z nimi zdjęcie.

Dużą atrakcją dla turystów były obozowiska rozbite przez liczne grupy entuzjastów rekonstrukcji historycznych. Można było obejrzeć czołgi, wozy bojowe i broń, przyjrzeć się odgrywanym scenom wojennym. Wśród rekonstruktorów było sporo osób z Polski. – W „Dniu D" polskie okręty wojenne wspomagały ogniem lądowanie aliantów. Udział brały również Polskie Siły Powietrzne. W lipcu wylądowała w Normandii 1 Dywizja Pancerna gen. Maczka. Odwiedziłem polski cmentarz wojenny w Grainville-Langannerie, który jest największą polską nekropolią we Francji. Spoczywa na nim 696 polskich żołnierzy. Jest pięknie zadbany, jak wszystkie tamtejsze wojenne cmentarze. Byłem na nim tuż po wizycie polskiego prezydenta, który złożył tam wieniec. Wszystkie krzyże były ozdobione polskimi flagami – opowiedział Mikesz o polskich śladach w Normandii.

Fot. PETR DOLEŽAL

*Zbigniew Mikesz przy pomniku w miejscu lądowania żołnierzy 1 Dywizji Pancernej gen. Maczka.*

**DANUTA CHLUP**

# Przedwakacyjna pocztówka z Raciborza

Pomysł na wycieczkę do Raciborza podsunął mi – dość paradoksalnie – wójt Hati, Pavel Kotlář. Przygotowywałam wtenczas reportaż z regionu hulczyńskiego, a Hať leżąca na granicy z Polską była jednym z miejsc, w którym się zatrzymałam. – W niedzielę, kiedy jest ładna pogoda, jedziemy na kawę do Raciborza – powiedział wtedy wójt, zachwalając romantyczne ogródki kawiarniane na rynku miasta, jakich ponoć na Prajskiej nie znajdziesz.

Odtąd ta myśl nie dawała mi spokoju. Racibórz stał się dla mnie celem do zrealizowania, miejscem do odkrycia, a jednocześnie przetrzymywanym w zapasie pomysłem na niedzielne nicnierobienie.

Do Raciborza wybrałam się w końcu nie w niedzielę, a w czwartek. Dla czytelnika nie ma to znaczenia, najwyżej w tym sensie, że w opisywanych przeze mnie miejscach w weekend będzie się kręcić więcej turystów, a w ogródkach na rynku znajdzie mniej wolnych stolików. Cenną natomiast może okazać się informacja, że nawet w dni robocze miasto stoi dla zwiedzających otworem, a na uwagę zasługuje nawet pojedynczy gość.

Oględziny Raciborza rozpoczęłam od najstarszego kościoła w mieście. Idąc od parkingu centralnego (godzina parkowania za złotówkę), nie można go ominąć. Stoi zaraz u wlotu do rynku, ogromny, z wieżą strzelającą do samego nieba, z wypalanej cegły – tak jak większość kościołów począwszy od Bogumina i dalej na zachód. Historia świątyni, której budowniczy obrali za patronkę Najświętszą Marię Pannę, sięga początku XIII wieku. Na pewno warto wejść do środka, co najmniej ze względu na ołtarz zdobny i okazały. Zaledwie kilkadziesiąt kroków dalej znajduje się kolejny zabytek sakralny sprzed 750 lat. Jest nim kościół św. Jakuba, będący pozostałością po klasztorze dominikanów wybudowanym bezpośrednio na tafli rynku ok. 1258 roku. W słoneczny czerwcowy dzień handlarki sprzedające truskawki znajdują tu błogi cień.

## PIĘĆ BILETÓW W JEDNEJ KAWIE

Do Raciborza przyjechałam na kawę. Trochę za wcześnie, bo dopiero zaczęły otwierać się parasole kawiarń i restauracji, a kelnerzy zaczęli przyjmować pierwsze zamówienia. Patrząc na wypełniające większą część tafli rynku kawiarniane ogródki, od razu nasunęło mi się porównanie z Krakowem. Karta, którą podała mi kelnerka, spotęgowała to wrażenie. Dlatego przestrzegam, wycieczka na kawę do Raciborza nie jest propozycją dla dusigroszów przeliczających skwapliwie każdy wydatek w obcej walucie na korony. Tu nie należy przeliczać, ale po prostu przyjąć do wiadomości, że za filiżankę kawy lub gorącej czekolady płaci się 10 zł, a za kawałek szarlotki drugie tyle. Na tym jednak kończy się (lub zaczyna?) raciborskie cenowo szaleństwo, bo – jak później zdążyłam się przekonać – 10 zł to również cena zestawu obiadowego typu karczek z grilla, frytki i sałatka, podawanego w przeszklonym eleganckim ogródku z widokiem na portal zabytkowej świątyni, a także cena 5 biletów normalnych lub 10 ulgowych uprawniających do obejrzenia z przewodnikiem miejscowego zamku(!).

Spacer na zamek polecam. Nie ze względów ekonomicznych, choć 2 zł za 45 minut zwiedzania z wykładem z pewnością jest warte świeczki. Spacer na zamek polecam, bo chodzi o miejsce turystycznie atrakcyjne, z ciekawą historią i wielością zgromadzonych ekspozycji. Z rynku do zamku jest niedaleko, 5-10 minut na piechotę przez most nad Odrą i w lewo koło technikum mechanicznego. Zamek osadzony jest nad rzeką, skąd można zobaczyć fragment dawnych murów obronnych.

Fot. BEATA SCHÖNWALD

*Odbudowany w 2012 roku Zamek Piastowski w Raciborzu.*

## PIASTOWIE W WIĘZIENNEJ CELI

W Biurze Informacji Turystycznej na Zamku Piastowskim w Raciborzu przywitały mnie dwie panie, obydwie chętne służyć mi pomocą. Wykupiłam bilet, gotowa czekać, aż zbierze się grupka turystów. Niepotrzebnie. Ważne, że akurat wybiła godzina rozpoczęcia zwiedzania. – Dzisiaj jest wyjątkowo spokojnie, ale w weekend było urwanie głowy – przekonywała przewodniczka. Obchód rozpoczął się od dziedzińca, pięknie utrzymanego i odnowionego jak cały zamek. To efekt gruntownej odbudowy przeprowadzonej dwa lata temu przez Powiat Raciborski i Unię Europejską. Odnowione mury skrywają jednak dawną historię. Drewniany gród, który stał w tym miejscu, wzmiankował w swojej kronice już Gall Anonim pod datą 1108 roku, tu rezydował dwór Mieszka IV Laskonogiego, dzielnicowego władcy Polski, i wreszcie to z księstwa opolsko-raciborskiego wywodziła się księżna Eufrozyna, matka króla polskiego, Władysława Łokietka. Świadectwem dawnych czasów jest głównie kaplica św. Tomasza Becketa, nazywana perłą górnośląskiego gotyku oraz skarbiec ze zbrojami i narzędziami tortur. Oprócz tego są wystawy bardziej współczesne, związane ze śląską kulturą ludową, historią i teraźniejszością śląskiego leśnictwa i łowiectwa, oraz jedyna w Polsce ogólnie dostępna izba tradycji więziennictwa. W niej moją uwagę przykuły oryginalne drzwi do celi wykonane przed blisko 120 laty dla zakładu karnego w... Cieszynie.

I na koniec jeszcze informacja dla tych, którzy lubią podczas bliskich i dalekich wypraw posmakować miejscowego piwa. Taka możliwość nadarza się bezpośrednio na zamku, gdzie Browar Zamkowy prowadzi produkcję piwa przy zastosowaniu dawnej technologii warzenia piwa w otwartych kadziach.

**BEATA SCHÖNWALD**

# Życie za kierownicą autokaru

*W okresie letnim w domu miejsca nie zagrzeje. W maju i czerwcu wystarczy mu palców jednej dłoni, żeby policzyć dni, które spędził w domu z rodziną. To, że udało nam się spotkać, też niemal graniczy z cudem. Czesław Pawlas, kierowca wycieczkowego autokaru, prowadzi życie na walizkach. – Gdybym nie lubił tej pracy, nie mógłbym jej robić. Kierowcą nie można być tylko dla pieniędzy – przekonuje.*

Siedzimy na tarasie domu w Żukowie. To tutaj odpoczywa po pracy między jedną a drugą podróżą, wpatrując się w otaczającą go zieleń i pasące się tuż obok stadko owiec. – Kiedy jestem przez chwilę w domu, nie siedzę przy komputerze. Oszczędzam oczy. Wolę podłubać w motorze auta, pograć z chłopcami w piłkę albo pogadać z żoną – mówi. Na inne sprawy nie ma czasu. Przecież dopiero co wrócił z wycieczki szkolnej ze Sztramberka, a już następnego dnia o godz. 5.00 wyjeżdża z „Beskidem Śląskim" na trzydniowy wyjazd w słowackie Tatry.

Fot. Archiwum Cz. Pawlasa

*Czesław Pawlas przed swoim autobusem.*

## OD WCZESNEJ WIOSNY DO PÓŹNEJ JESIENI

Czesław Pawlas nie spędził całego życia za kółkiem. Do zawodu kierowcy wrócił po kilkunastoletniej przerwie. Nie żałuje. Ta praca pozwala mu zwiedzić kawałek świata, poznać nowe miejsca, nowych ludzi i ich historie. W innym zawodzie nie mógłby tyle podróżować. Jest też druga strona medalu. W innym zawodzie więcej czasu mógłby spędzać w domu, z rodziną.

Najwięcej pracy kierowca ma w maju i czerwcu. To czas wycieczek szkolnych, rozmaitych wyjazdów i ekskursji, które organizują duże zakłady pracy dla swoich emerytów oraz organizacje społeczne dla swoich członków. Są to zwykle wyjazdy do niezbyt odległych miejsc w kraju, w Polsce i na Słowacji. Kiedy przychodzą wakacje, rozpoczynają się pobyty organizowane przez biura podróży. Wtedy pan Czesław wyjeżdża dalej i na dłużej – nad Bałtyk, na Mazury, w Karkonosze, na Węgry, Słowację, do Chorwacji... – W zasadzie tylko w grudniu mam spokój i wtedy sporo czasu spędzam w domu. Mniej pracy jest też w styczniu i w lutym, choć w zimie znowu są kursy narciarskie i pobyty w Alpach – stwierdza kierowca, którego praca przypomina czasem „ostry dyżur". A tu trzeba wyjechać z ludźmi do teatru, tu na mecz z piłkarzami, a tu z powodu wypadku na kolei zastąpić pociąg autobusem. Nie jest też wyjątkiem, że organizatorzy wycieczek zamawiają konkretnego kierowcę. Nie sposób im odmówić.

Czy w takiej sytuacji ma w ogóle jeszcze chęć wyjeżdżać gdzieś na urlop? Pan Czesław bez zastanowienia przytakuje. Jasne, że tak! Zwykle jednak poza sezonem – w kwietniu lub październiku, choć w tym roku wyjątkowo wybiera się na wczasy z rodziną zaraz na początku wakacji.

## MÓJ AUTOBUS, MÓJ WIZERUNEK

Kuchnia jest wizerunkiem gospodyni, a autobus wizerunkiem kierowcy. W firmie, której pan Czesław pracuje, konkretny autobus jest przypisany konkretnemu kierowcy i ten troszczy się o niego. Nie ma tak, że kierowca wraca z podróży do firmy, zamyka pojazd i o nic więcej się nie troszczy. – Zanim wrócę do domu, muszę autobus przygotować na kolejny dzień. Czyli po każdej jeździe posprzątać, umyć podłogę, poodkurzać, wyczyścić szyby z zewnątrz i od wewnątrz. Zwłaszcza kiedy wyjeżdżam z biurami podróży, w autokarze wszystko musi lśnić czystością – zaznacza mój rozmówca. Takie porządki zajmują mu około trzech godzin. Nie dziwota, że na sprzątanie we własnym samochodzie nie ma już później ochoty.

A propos sprzątania, interesuje mnie, co wszystko podróżni są zdolni zostawić w autokarze. – Dosłownie wszystko. Okulary przeciwsłoneczne, parasolki, telefony komórkowe, tablety i – co jest nagminne – czapki, szaliki i rękawiczki, najczęściej nie do pary. Te rzeczy wożę później przez jakiś czas w autobusie i czekam, czy ktoś się po nie zgłosi. Kiedy nazbiera się ich już zbyt wiele, zostawiam je w firmowym depozycie zgub. Nie każda zguba jest jednak zgubą. Zdarza się, że nastolatek celowo zostawi w autokarze komórkę, żeby rodzice kupili mu nowszy model – śmieje się pan Czesław.

Na dłuższe trasy kierowcy wyjeżdżają w dwójkę. To ze względu na dość rygorystyczne przepisy bezpieczeństwa, które określają, ile godzin może kierowca spędzić za kółkiem. – Nie mam stałego partnera, z którym zwykle wyjeżdżam. I chociaż każdy kierowca jest zawodowcem, to jednak są tacy, których darzę pełnym zaufaniem, oraz tacy, przy których nie potrafię zmrużyć oka – wyjaśnia. Jeśli chodzi o prowadzenie pojazdów, mój rozmówca jest bezkompromisowy. Wyznaje bowiem zasadę, że każdy kierowca, bez względu na to, czy przewozi 50 pasażerów, czy tylko węgiel, stanowi dla innych użytkowników dróg takie samo zagrożenie. – Dzisiaj na przykład miałem problem wyprzedzić tira, który jechał zygzakiem. Pomyślałem, że pewnie kierowca drzemie. Kiedy wreszcie go wyprzedziłem, zauważyłem, że za kierownicą pisze esemesa. Szczytem wszystkiego był natomiast mężczyzna, którego zauważyłem na rondzie, jak równocześnie palił papierosa, pił kawę, rozmawiał przez telefon i łokciami kręcił kierownicą – mówi z dezaprobatą kierowca autobusu.

## LUDZIE I LUDZISKA

To, że są ludzie i ludziska, dotyczy również uczestników autokarowych wojaży. Czesław Pawlas nie preferuje dziecięcych wycieczkowiczów przed dorosłymi, ani dorosłych przed młodzieżą. – Nie robię takich podziałów. W każdej kategorii wiekowej zdarzają się czasem jednostki, które chcą stwarzać problemy. Zarówno w życiu, jak i w autobusie. Zazwyczaj jednak trafiam na rozsądnych ludzi, z którymi można się dogadać. Problemem czasem jest alkohol, dlatego generalnie lubię ekskursje do zakładów pracy, do których nie wpuszczają nawet po wypiciu jednego piwa. W drodze powrotnej wycieczkowicze zwykle nie zdążą już „nadrobić zaległości" – opowiada, zastrzegając, że kierowca nie musi przewozić mocno pijanych osób zagrażających jego bezpieczeństwu i bezpieczeństwu pozostałych podróżnych. Swoich racji łatwo może dowieść, gdyż dysponuje zapisem na kamerze.

Kierowca autobusu musi być osobą komunikatywną, otwartą na ludzi, zdolną wybrnąć z rozmaitych opresji. Aby móc wykonywać swój zawód, musi zdać psychotesty oraz co roku przechodzić szkolenia. – Psychotesty zdaje się po raz pierwszy przed otrzymaniem zezwolenia na działalność, a po raz drugi pół roku przed ukończeniem 50. roku życia lub w dniu 50. urodzin. Taki test trwa bitych osiem godzin. Kiedy ostatnio go zdawałem, wyszedłem bardziej zmęczony niż po ośmiu godzinach fizycznej pracy – przekonuje mój rozmówca.

Praca za kierownicą nie należy do łatwych. Na drodze może cokolwiek się wydarzyć, a ludzie z kolei mają różne wymagania. Raz im jest za chłodno, innym razem za gorąco.

Najlepsze drogi, zdaniem pana Czesława, są w Austrii i Holandii. Lubi też jeździć po Skandynawii. Wiele zależy jednak od konkretnego miejsca i regionu. Inaczej jeździ się bowiem po autostradzie, a inaczej po wąskich górskich drogach. – Ostatnio Polska bardzo się poprawiła i ma wspaniałe autostrady. Dzięki temu, aby zawieść wczasowiczów nad Bałtyk, nie potrzebuję drugiego kierowcy, bo jestem w stanie zmieścić się w dziesięciogodzinnym limicie czasu jazdy – chwali wciąż niedoceniane polskie drogi Czesław Pawlas.

## CIĘŻKA HARÓWA CZY MIŁY URLOP?

Jedziemy na wycieczkę, docieramy do celu i wysiadamy z autokaru. Właśnie rozpoczyna się nasz wymarzony urlop. Co robi kierowca, podczas gdy my zdobywamy szczyty górskie, opalamy się na plaży lub jeździmy na nartach?

Są tacy, którzy większość czasu spędzają w autokarze, oglądając filmy na ekranie. Czesław Pawlas tymczasem korzysta z tego, co daje mu świat. – Często zabieram rower i z siodełka zwiedzam okolicę. Spaceruję, a nawet wspinam się po skałach. Zimą zabieram narty. Staram się jak najwięcej zobaczyć, czerpać z niepowtarzalnej atmosfery gór, ale wystrzegam się podejmowania zbędnego ryzyka, żeby nie komplikować życia innym – przekonuje. Jak podkreśla, nie istnieje przepis regulujący, co kierowca powinien robić w swoim wolnym czasie, a czego nie. Za kierownicą musi być jednak w pełni sił. Kilkugodzinna jazda po całodziennej wyczerpującej wspinaczce górskiej mogłaby zakończyć się tragicznie. Kierowca nie może zasnąć w czasie jazdy. Kiedy czuje, że nachodzi go zmęczenie i wkrótce zmorzy go sen, powinien natychmiast się zatrzymać, nawet jeśli wycieczkowicze nie mają akurat na to ochoty. W stawce jest przecież ich zdrowie i życie.

**BEATA SCHÖNWALD**

# Ile godzin pracuje kierowca?

Czas, jaki kierowca autokaru może spędzić za kierownicą, określa ustawa Wspólnoty Europejskiej z 2006 roku. Kierowca w ciągu dwutygodniowego czasu pracy może zaliczyć najwyżej 90 godzin, z tego w ciągu pierwszego tygodnia maksymalnie 56 godzin. Dzienny czas pracy kierowcy wynosi 15 godzin, co nie należy jednak mylić z czasem, który kierowca może spędzić za kółkiem. Limit dzienny jazdy wynosi bowiem tylko 9 godzin, a dwa razy w tygodniu wyjątkowo 10. Po przejechaniu 4,5 godzin kierowca musi zrobić 45-minutową przerwę. To czas dla kierowcy, który podczas jazdy nie może jeść, pić, palić ani rozmawiać. W czasie przerwy nie powinien więc sprzedawać kawy i napojów, ale po prostu nabrać sił i odpocząć. Następnie może jechać przez kolejne 4,5 godziny, po czym następuje druga 45-minutowa przerwa. Po jej upływie może zasiąść za kierownicę już tylko na godzinę. 4,5-godzinowy czas jazdy kierowca może podzielić na dwa krótsze okresy z dwiema krótszymi przerwami – 15- i 30-minutową, przy czym pierwsza 15-minutowa może nastąpić najwcześniej po godzinie trwania jazdy.

Po przejechaniu 9 lub wyjątkowo 10 godzin w ciągu dnia kierowca musi na 11 godzin odpocząć. W ciągu tygodnia dopuszczane są dwa wyjątki, kiedy kierowca może skrócić przerwę do 9 godzin. W tym roku przepisy zostały jeszcze bardziej zaostrzone, w efekcie czego w godzinach nocnych (22.00-6.00) kierowca już po trzech godzinach jazdy powinien odpocząć.

Dotrzymywanie przerw nie zależy od dobrej woli kierowcy, ale stanowi obowiązek, za którego nieprzestrzeganie grożą wysokie kary pieniężne. W powtarzających się przypadkach niezastosowania się do tych zasad kierowcy grozi zawieszenie działalności na okres dwu lat.

Jeżeli zatem organizator wycieczki przewiduje dłuższe przejazdy, powinien zabrać na trasę dwóch kierowców. **(sch)**

# Po czeskocieszyńskim Koniakowie i okolicach

*Z architektem Karolem Cieślarem spotykamy się w jego domu w Czeskim Cieszynie-Koniakowie. Poprosiliśmy go, by oprowadził nas po „swoich" miejscach Śląska Cieszyńskiego, przede wszystkim w najbliższej okolicy. Z okien położonego na wysokości około 400 metrów n.p.m. domu przy ulicy Środkowej rozciąga się wspaniały widok na Beskidy. Gospodarz zaprasza nas do swojej pracowni. Pokazuje nam parę ciekawych, a zarazem ważnych dla niego miejsc w okolicy. Nie są to jednak jego rodzinne strony – zanim wyruszamy na „objazd" Koniakowa, Grodziszcza i Czeskiego Cieszyna, opowiada nam więc o wiosce swojego dzieciństwa.*

*Dom w Koniakowie przy ulicy Środkowej Karol Cieślar wybudował w 2000 roku.*

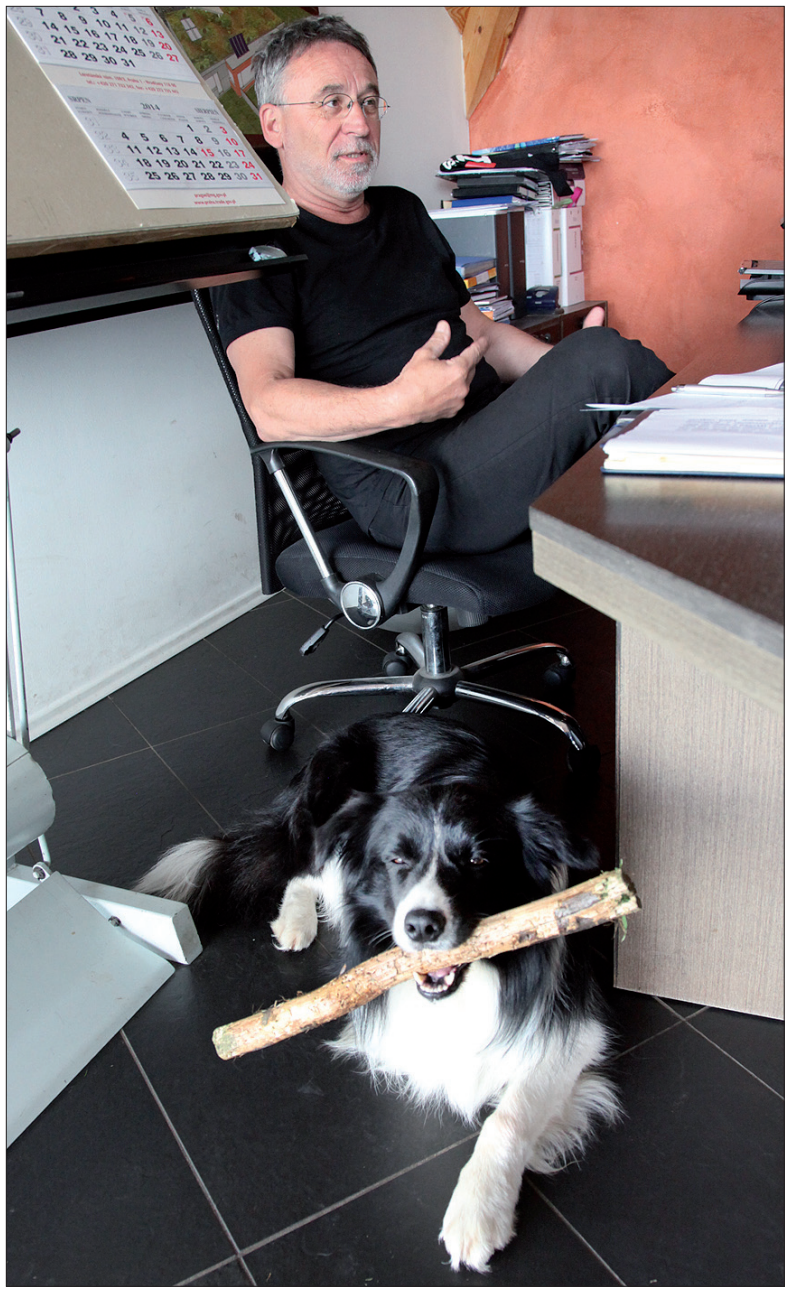

*Architekt ze swoim psem w domowej pracowni.*

## W RODZINNYCH STRONACH

Karol Cieślar urodził się w Nydku. Jego ojciec pochodzi z Wisły-Czarnego. Na pewno także dlatego Karol Cieślar podkreśla, że nie lubi określenia Zaolzie, Śląsk Cieszyński zawsze traktował bowiem jako całość. Dokładnie na polsko-czeskiej granicy stoi obelisk, postawiony przez klan Cieślarów na Górze Cieślar. To pierwsze miejsce, o którym chciałby nam opowiedzieć i zachęcić wszystkich do odwiedzenia go. Granica państwowa przebiega przez szczyt wzniesienia o wysokości 920 metrów, położonego pomiędzy Wielkim Soszowem a Małym Stożkiem. Od kilku lat w ostatni weekend maja odbywają się tu sławne zjazdy Cieślarów.

– Przed czterema laty wpadłem na pomysł zainicjowania takiej tradycji. Od tego czasu co roku spotyka się tam cały nasz ród, rozsiany po całym świecie. Cieślarów jest około siedmiu tysięcy, choć właściwie ciężko to dokładnie zliczyć, a w Polsce – około 3,5 tysiąca – mówi Karol Cieślar. – Nie chodzi tylko o spotkanie Cieślarów. Chcemy podkreślić rolę rodziny i szacunek do przodków – mówi. Zachęca do wybrania się na jego rodzinną górę, z której rozciąga się piękny krajobraz.

Opowiadając o rodzinnym Nydku, Cieślar wspomina jeszcze o jednym miejscu. To Zokamień, jeden z leśnych kościołów, w których w latach 1654-1709, do czasu rozpoczęcia budowy kościoła na Wyższej Bramie w Cieszynie, schodzili się ewangelicy. Leśne kościoły to miejsca odludnie położone w beskidzkich lasach, gdzie w okresie kontrreformacji ewangelicy potajemnie odprawiali nabożeństwa. W 1992 roku, z okazji 400-lecia urodzin Jerzego Trzanowskiego, umieszczono tu tablicę pamiątkową, którą zaprojektował właśnie Cieślar.

Jego związek z tym miejscem jest jednak głębszy – wspólnie ze swoim bratem Adamem odkryli bowiem to magiczne miejsce. Na dużej, wysokiej skale, która, jak się potem okazało, służyła jako mównica, pod warstwą gliny i mchu odnaleźli wyryty krzyż. – To było dla mnie duże przeżycie. Trafiliśmy na namacalny ślad, że właśnie tutaj był leśny kościół. W okolicy mówiło się, że gdzieś w tym miejscu chodziło się na nabożeństwa, ale nikt nie wiedział, gdzie dokładnie to było i że została po tym jakaś pamiątka – opowiada teraz.

– Warto to zobaczyć, zajrzeć do tego miejsca w drodze na Czantorię – przekonuje. Pamiątkowa tablica na Zakamieniu leży przy niedawno wytyczonym szlaku rycerskim. – To dla mnie kolejne miejsce, które upamiętnia coś ważnego – mówi. – Zawsze fascynowało mnie odkrywanie fenomenu jakiegoś miejsca – dodaje.

## ULICA ŚRODKOWA – KONIAKOWSKI FENOMEN

W czeskocieszyńskim Koniakowie Karol Cieślar mieszka od 10 lat. Z Nydku wyjechał na studia najpierw na politechnikę w Pradze, potem na Politechnikę Śląską w Gliwicach. Po studiach zamieszkał w Grodziszczu. Działkę pod budowę domu na koniakowskim wzgórzu kupił w 2000 roku. – Nie wiedziałem wtedy, że są tu miejsca z taką ciekawą historią – mówi. Na samej ulicy Środkowej jest kilka „fenomenów". Pierwszy ma Cieślar tuż pod domem. Dziury i wyrobiska, które widzieliśmy po drodze, to liczący przeszło 300 lat kamieniołom, z którego brano kamień na budowę cieszyńskiego kościoła ewangelickiego na Wyższej Bramie. – Wcześniej nie miałem o tym pojęcia, dowiedziałem się przez przypadek, od sąsiadki – opowiada Cieślar i dodaje, że na własną rękę zaczął szukać informacji na ten temat. – Okazało się, że właśnie tutaj, w Koniakowie, mieszkał kurator zboru z Wyższej Bramy. Ponieważ ewangelicy nie mogli brać kamieni z oficjalnych kamieniołomów, przywozili je właśnie z takich „pokątnych" miejsc. Cały ten lasek przy drodze pod domem to był kamieniołom – wyjaśnia.

Schodzimy do ogrodu, obejrzeć dawny kamieniołom w niewielkim lasku. Na skale wyrzeźbiony jest krzyż z datami 1709-2009. Kiedy w 2009 roku obchodzono 300-lecie kościoła na Wyższej Bramie, znajomy rzeźbiarz Cieślara, Martin Kuchař, wyrzeźbił na kamieniu ten krzyż, a biskupi poświęcili go. Jak dodaje nasz rozmówca, sam od pół roku jest członkiem zboru na Wyższej Bramie, w tej świątyni brał też ślub dwa tygodnie temu.

*Tuż pod domem – 300-letni kamieniołom. Stąd brano kamienie na budowę kościoła ewangelickiego na Wyższej Bramie. Upamiętnia to krzyż autorstwa Martina Kuchařa.*

## KAPLICZKA Z HISTORIĄ

Kawałek za domem Cieślarów ulica Środkowa się kończy, ale my jedziemy w drugą stronę, by obejrzeć jeszcze jedno ciekawe miejsce w pobliżu. – Kiedy budowałem tu dom, w okolicy było pusto, wszystkie te nowe domy powstały w ostatnich latach – mówi. Jak podkreśla, Środkowa to taki „dobry adres" – ładne domy, dobra architektura. Wiele z nich ma wspaniały widok na okolicę i beskidzkie szczyty. Jak wyjaśnia nasz przewodnik, to najwyżej położone wzniesienie na Śląsku Cieszyńskim, sięga 420 m.n.p.m.

Zatrzymujemy się przed niewielką kaplicą z cmentarzem. Cieszyniacy zapewne znają jej historię. 17 maja 1906 roku doszło tutaj do tragedii. W czasie pogrzebu, który odprawiał ksiądz Jan Pindór, przez otwarte okno wieży wpadł piorun i zabił kilkanaście osób. Karol Cieślar pokazuje nam tablicę, umieszczoną na ścianie kaplicy. Tablica upamiętnia śmierć 13 osób – mieszkańców Koniakowa

# spacerujemy z Karolem Cieślarem

i Mistrzowic, którzy przyszli na pogrzeb miejscowego rolnika, Michała Farnego. Po drogiej stronie drzwi jest jeszcze jedna tablica – „tablica pamiętna poświęcona przez Ewangelików z gminy Koniakowa swym w wojnie światowej 1914-1918 poległym współbraciom". Każdego roku w niewielkiej kapliczce z urokliwym widokiem na góry odprawiane są nabożeństwa przypominające tragiczny pogrzeb w 1906 roku.

*Park rzeźby współczesnej w Grodziszczu ze wspaniałą panoramą i ulubione dzieło Karola Cieślara – „Dwa kokony" autorstwa rzeźbiarza ze Słowacji.*

## MILIONER I RZEŹBIARZ

Kolejne miejsce, które jedziemy zobaczyć, znajduje się w pobliżu, ale już nie w Koniakowie. W sąsiednim Grodziszczu odwiedzamy tzw. Górny Dwór. To zameczek z zabudowaniami gospodarczymi na Górnym Dworze, czyli dawny klasztor, który kupił kilkanaście lat temu milioner Rudolf Ovčaří. W latach 90. Cieślar był burmistrzem Cierlicka. Właśnie wtedy przyszedł do niego nowy właściciel Górnego Dworu, miał ze sobą już gotową makietę tego terenu. Całe zbocze w tym miejscu chciał zabudować willami, ale ostatecznie nie zgodził się na to organ ochrony środowiska.

*Tu spotykają się granice czterech gmin. Na rozstaju dróg stoi kamień zaprojektowany przez Karola Cieślara, wykonany przez Martina Kuchaře.*

Dzięki temu teraz w tym miejscu oglądamy park rzeźby współczesnej. – To trochę moja zasługa. Poznałem ze sobą dwóch ludzi – Rudolfa Ovčařego i rzeźbiarza Martina Kuchaře, który od ponad dziesięciu lat organizuje międzynarodowe biennale rzeźby współczesnej w Ostrawie – opowiada Cieślar. Ovčaří zgodził się wynająć teren na 99 lat za symboliczną koronę.

Miejsce jest niesamowite. Na wzgórzu ze wspaniałym widokiem na całą okolicę i góry znajduje się około 30 rzeźb twórców z całego świata – nie tylko z Czech, Polski, Słowacji, Niemiec i Węgier, ale też na przykład z Meksyku, Egiptu czy Nowej Zelandii. Spacerujemy między rzeźbami, podziwiając nie tylko sztukę, ale także krajobraz. W tym miejscu mnisi uprawiali kiedyś winorośl, a wino zasilało klasztorne piwniczki...

## TU SPOTYKAJĄ SIĘ GRANICE

Karol Cieślar pokazuje nam teraz jeszcze jedną ciekawostkę: cztery gminy w jednym miejscu. W dolinie, niedaleko od miejsca, w którym stoimy na Górnym Dworze, zbiegają się cztery drogi, każda z innej miejscowości. To punkt styczny czterech gmin: Żukowa Górnego, Koniakowa, Grodziszcza i Trzanowic. Trafiamy na rozdroże. Stoi tam kamień, na którym wyryto nazwy wszystkich czterech miejscowości. Zaprojektował go w latach 90. Karol Cieślar, wykonał Martin Kuchař. Na rozdrożu stoi również szałas turystyczny, jeden z wielu, jakie wybudowano na trasie ścieżek rowerowych Euroregionu Śląsk Cieszyński. Tędy, po malowniczym terenie i mało ruchliwych drogach, prowadzi ścieżka rowerowa numer 6090 łącząca Zaporę Żermanicką z Zaporą Cieszyńską.

Każdego roku gmina Trzanowice organizuje na tej nietypowej granicy festyn. Na łąkach przylegających do czterech dróg bawią się mieszkańcy sąsiednich gmin. To nasz ostatni przystanek w Koniakowie. Teraz jedziemy do Czeskiego Cieszyna.

## PROJEKT OD SERCA

Wśród wielu projektów, których autorem jest Karol Cieślar, niektóre mają dla niego szczególne znaczenie. Jak mówi, chyba jednym z najważniejszych jest kościół ewangelicki w Piosku, którego budowa trwała wyjątkowo długo, a zakończyła się w 2010 roku. To za daleko, by wybrać się tam w czasie tego spaceru. Odwiedzamy jednak inne miejsce, gdzie architekt również zostawił wiele serca.

Zatrzymujemy się koło Teatru Cieszyńskiego. O sposobie zagospodarowania placu przed teatrem mówiono już dawno. Początkowo miała tu powstać fontanna ze strumieniami wody wypływającymi z posadzki, ale miasto uznało projekt za kosztowny i trudny w utrzymaniu. Siedem lat trwało, zanim udało się zrealizować pomysł Karola Cieślara i umieścić tu tablicę pamiątkową. Odsłonięto ją trzy miesiące temu. Na płytach znalazły się nazwiska osób zasłużonych dla Teatru Cieszyńskiego oraz przedstawione w trzech językach – polskim, czeskim i angielskim – najważniejsze wydarzenia z dziejów Sceny Czeskiej, Sceny Polskiej i Sceny Bajka. Tym samym zrodziła się tradycja, by każdego roku, w czasie trwania międzynarodowego dnia teatru dodawać na tablicę kolejne nazwiska zasłużonych dla teatru ludzi.

*W ten projekt Karol Cieślar włożył wiele serca. W marcu tego roku przed Teatrem Cieszyńskim położono pamiątkowe tablice.*

– To kolejne miejsce, w którym udało mi się zapoczątkować tradycję – mówi Karol Cieślar, kiedy dochodzimy na teatralny plac. Oglądamy płyty, na które już podobno wielu skarżyło się, że „nowe, a już rdzewieją". – To specjalna stal kortenowska „atmofix" – śmieje się Cieślar – Rdzewieje od razu, przybiera taki specyficzny kolor, a potem już rdza nie będzie się pojawiać i nie będą odpadać łuski, jak przy zwykłym rdzewieniu – wyjaśnia. Jak mówi, materiał jeszcze „pracuje", ale wkrótce przybierze już ostateczny kolor. Dzięki temu wyższe o trzy milimetry napisy ze stali nierdzewnej będą ładnie i wyraźnie lśnić. Bardzo cieszy się, że wreszcie udało się zrealizować ten projekt, mimo różnych przeciwności losu.

– Nigdzie indziej w Czechach, ani w Polsce czy Słowacji, nie ma teatru, który posiadałby aż trzy sceny, sztuki grane w dwóch językach i taką tradycję. To fenomen – mówi. – Lubię odnajdywać takie miejsca i je upamiętniać – dodaje. O tym zresztą przekonaliśmy się w czasie naszego spaceru. Tutaj, pod czeskocieszyńskim teatrem, kończymy naszą frapującą wędrówkę.

**Tekst: ELŻBIETA PRZYCZKO**
**Zdjęcia: MAREK SANTARIUS**

### KAROL CIEŚLAR

Pochodzi z Nydku. W latach 70. studiował na politechnice w Pradze oraz na Politechnice Śląskiej w Gliwicach. Po studiach przez kilka lat pracował jako... murarz. Powodem były kontakty z niezależnymi organizacjami studenckimi w Polsce, udział w wyjeździe studyjno-naukowym Euroarch '77 oraz praca na rzecz kościoła podziemnego w byłej Czechosłowacji. Po roku 1989 zaczął udzielać się społecznie i działać w polityce. Był wicewójtem, a w latach 1990-1997 wójtem Cierlicka. Przez jakiś czas był członkiem Rady Kongresu Polaków. Obecnie ma własne biuro projektowe. Wiele budynków na Śląsku Cieszyńskim to dzieło Cieślara. Dobudówka Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie, szkoła podstawowa w Cierlicku, kościół ewangelicki w Piosku, rozbudowa kościoła ewangelickiego w Karwinie-Frysztacie czy pomnik Lotników w Czeskim Cieszynie – to jedynie niektóre projekty Karola Cieślara. Jest również autorem powstającego właśnie nowego budynku polskiego przedszkola w Gnojniku. **(ep)**

*Koniakowska kapliczka z tragiczną historią. W 1906 roku w czasie pogrzebu od uderzenia pioruna zginęło tu 13 parafian.*

GL-297

GL-107

GL-315

GL-194

GL-206

GL-160

GL-371

GL-370

GL-336

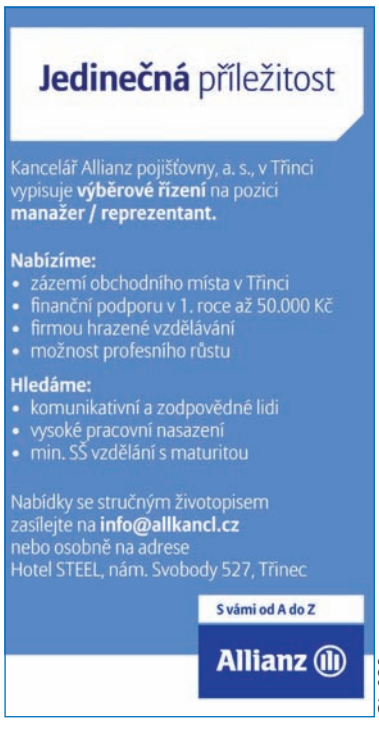

GL-029

# Leksykon Polaków (15)

## TATRZAŃSCY KURIERZY NA SŁOWACJI (1939-1945)

Podczas II wojny światowej Słowacja była państwem tranzytowym dla kurierów tatrzańskich. W latach 1939-1944 przekraczali oni z narażeniem życia granicę ze Słowacją i docierali na Węgry do Budapesztu, gdzie prawie do końca wojny działała polska ambasada. Utrzymywali w ten sposób łączność między Polskim Państwem Podziemnym a Rządem RP na Uchodźstwie w Londynie. Przenosili korespondencję, meldunki dla władz polskich i instrukcje od nich dla organizacji konspiracyjnych w okupowanej Polsce. Służyli także jako przewodnicy dla uciekinierów zagrożonych w Polsce aresztowaniem oraz dla wojskowych i cywili, którzy usiłowali się przedostać przez Węgry do powstającej Armii Polskiej na Zachodzie. W odwrotnym kierunku (tj. do Polski) przeprowadzali emisariuszy, instruktorów wojskowych i szereg ważnych osobistości, m.in. w X 1941 r. marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego. Tylko w latach 1939-1941 kurierzy przeprowadzili przez granicę kilkanaście tysięcy osób.

Szlaki kurierskie znajdowały się na całej południowej granicy, od Żywiecczyzny aż po Bieszczady. Południowa granica została podzielona na cztery odcinki przerzutów kurierskich, obejmujących regiony Nowego Targu, Nowego Sącza, Jasła i Sanoka. Na każdym z tych odcinków kurierzy mieli wyznaczone trasy, które przebiegały w miejscach w miarę najbezpieczniejszych. Najtrudniejsze do pokonania, ze względu na ciężkie warunki klimatyczne i terenowe, były te trasy, które prowadziły przez Tatry (np. przez Przełęcz pod Kondracką Kopą lub przez Tomanową Przełęcz). Przez terytorium Słowacji kurierzy podróżowali koleją lub autami, a niekiedy także piechotą. Granicę słowacko-węgierską przekraczali w okolicy Koszyc lub Rożniawy (miasta te od jesieni 1938 r. znajdowały się na terenach anektowanych przez Węgry). Dalszą drogę do Budapesztu, już na obszarze Węgier, pokonywali zazwyczaj koleją. Niektórzy kurierzy przebywali czasem całą trasę Warszawa – Budapeszt lub w kierunku przeciwnym, zwykle jednak przebywali tylko część tej trasy, np. z Podhala do Budapesztu lub tylko z Podhala na Słowację. Czynnej pomocy kurierom i przeprowadzanym przez nich Polakom udzielało wielu Słowaków, zarówno na terenie zależnego od III Rzeszy państwa słowackiego, jak i na obszarach południowej Słowacji anektowanych przez Węgry. Na ziemiach słowackich istniały punkty kontaktowe, służące do odbioru i przerzutu materiałów konspiracyjnych. Pomoc Słowaków wyrażała się także poprzez udostępnianie swych domów jako miejsc odpoczynku na trasach kurierów. Słowacy służyli swą pomocą jako kierowcy, przeprowadzali przez słowacko-węgierską „zieloną granicę", pomagali w konspirowaniu się i ostrzegali o ruchach słowackiej żandarmerii.

Liczba Słowaków, którzy pomagali tatrzańskim kurierom, jest nieznana. Bez ich pomocy działalność ta byłaby niemożliwa. Warto dodać, iż w Koszycach (anektowanych przez Węgry) znajdowała się oficjalna placówka Polskiego Czerwonego Krzyża, która pełniła funkcję nieoficjalnego punktu etapowego dla uciekinierów z okupowanej Polski. Oprócz pokonywania niebezpiecznych tras kurierzy byli także narażeni na schwytanie przez gestapo lub patrole niemieckiego Grenzschutzu. Z kolei po południowej stronie granicy mogli oni wpaść w ręce patroli żandarmerii słowackiej (która schwytanych kurierów i innych Polaków nieraz wydawała Niemcom) lub słowackich zwolenników prohitlerowskiego reżimu, na Węgrzech zaś groziła żandarmeria węgierska (najmniej groźną, niemniej jednak często osadzającą schwytanych w więzieniu). Schwytanych Polaków Niemcy zwykle rozstrzeliwali bądź też osadzali w więzieniach gestapo lub w obozach koncentracyjnych. Mimo to ruch kurierski z Podhala na Węgry był utrzymany przez prawie cały okres wojny, jednak jego największe nasilenie miało miejsce w początkowym okresie. Dotychczas udało się ustalić nazwiska niemal 40 kurierów tatrzańskich, w tym 5 kobiet, jednak w rzeczywistości było ich znacznie więcej. 20 z nich zostało schwytanych, w tym kilkoro na terenie Słowacji (słowaccy żandarmi przekazali ich Niemcom, którzy ich rozstrzelali). Znane są także nazwiska dwóch kurierów, którzy byli Słowakami. Wśród tatrzańskich kurierów znaleźli się zarówno górale, jak i osoby z innych terenów, pochodzący głównie z Zakopanego, a także z miejscowości podhalańskich i dalszych. W służbie kurierskiej brali udział przewodnicy tatrzańscy, taternicy i narciarze, w tym olimpijczycy i zwycięzcy zawodów narciarskich.

**Michał Lubicz Miszewski**

* * *

## »TYGODNIK ILUSTROWANY« (1907-1909)

Podtytuł: „Dodatek do «Dziennika Cieszyńskiego»". Wychodził: pierwszy numer z 29 XII 1907 – R. 2, nr 22, 1909 (ostatni stwierdzony numer). Artykuły historyczne, społeczno-narodowo-wychowawcze, utwory literackie, ciekawostki ze świata i Polski, dużo ilustracji. Działy: Humor i satyra, Ilustrowany przegląd tygodniowy, To i owo, Pogadanka naukowa, Pogadanka higieniczna, Myśli i zdania, Z bieżącej chwili, Z teki tetryka, Dział kobiecy, Z żałobnej karty, Złote listki. Wychodził jako tygodniowy dodatek do „Dziennika Cieszyńskiego". Format: 30 x 22, od połowy R. 1, 1908 pagina ciągła, układ 1, 2 i 3 szpaltowy. Bez podania ceny. Ukazało się: w r. 1907 r. – 1 numer; w 1908 r. – 35 numerów; w 1909 r.– 22 numery. Miejsce wydania: Cieszyn. Wydawca: nakładem „Dziennika Cieszyńskiego". Redaktor odpowiedzialny: Władysław Zabawski w Cieszynie. Druk: Drukiem Karola Miarki w Mikołowie (Nicolai O. S.), od połowy R. 1, 1908 Drukiem Drukarni „Pracy" Sp. z o.p. w Poznaniu.

**Stanisław Zahradnik**

* * *

## UDZIAŁ POLAKÓW W SŁOWACKIM POWSTANIU NARODOWYM (1944)

Słowackie Powstanie Narodowe (29 VIII-28 X 1944) było zbrojnym wystąpieniem narodu słowackiego przeciwko faszyzmowi. Jego celem miało być przejście Słowacji, zależnej od 1938 r. od III Rzeszy, na stronę koalicji antyhitlerowskiej. Udział w nim wzięli także Polacy, którzy w różny sposób trafili na Słowację. Znaleźli się wśród nich uciekinierzy z niemieckich obozów koncentracyjnych lub jenieckich oraz z prac przymusowych w Niemczech. Uczestnikami powstania byli również tatrzańscy ratownicy, a także ci Polacy, którzy w trakcie jego wybuchu pełnili służbę kurierską między okupowaną przez Niemców Polską a Budapesztem. Nie stanowili wyjątku także dezerterzy – Polacy z terenów bezpośrednio włączonych do III Rzeszy, którzy jako obywatele niemieccy zostali powołani do służby w Wehrmachcie. Podczas ucieczki zatrzymywali się oni na terenie w miarę bezpiecznej Słowacji, której obszaru nie obejmowała władza gestapo i przez długi czas (z wyjątkiem terenów na zachód od Wagu) nie stacjonowało tu niemieckie wojsko. Wśród Polaków walczących w SNP znaleźli się ludzie o przeróżnych życiorysach. Do słowackiego ruchu oporu włączali się z różnych powodów – niektórzy schronili się na Słowacji, inni znaleźli się w tym kraju przypadkowo, jeszcze inni jako przekonani antyfaszyści czy nawet komuniści walczyli w szeregach Armii Czerwonej. Łączyła ich świadomość, iż walka zbrojna przeciwko hitleryzmowi jest wspólną sprawą, bez względu na zarówno na narodowość, jak i na kraj, w którym walczą.

Szacunki dotyczące liczby Polaków uczestniczących w powstaniu są dość rozbieżne. Według danych Muzeum Słowackiego Powstania Narodowego w Bańskiej Bystrzycy brało w nim udział ok. 100 Polaków. Podobne szacunki przytacza słowacki historyk Jozef Hrozinčík, który podaje liczbę 70-100 polskich powstańców. Z kolei zdaniem polskich historyków mogło być ich znacznie więcej – Stanisław Okęcki pisał o 230, a Mieczysław Juchniewicz nawet o 300 Polakach walczących w SNP. Dokładne szacunki są jednak niemożliwe, ponieważ Polacy biorący udział w powstaniu przybywali na Słowację pojedynczo bądź w niewielkich grupkach, a ponadto nie utworzyli własnej reprezentacji ani odrębnej jednostki wojskowej. Większość polskich powstańców pozostała bezimienna, jednak jednemu z uczestników powstania, Stanisławowi Majewskiemu (który podczas powstania miał 18 lat), udało się zestawić listę obywateli polskich walczących w powstaniu, na której figurują 53 nazwiska. Opublikował ją w swych wspomnieniach z powstania, zawartych w książce pt. „Pokłonić się skałom" (Warszawa 1980). Wielu obywateli polskich biorących udział w SNP nie powróciło po wojnie w swoje rodzinne strony, ponieważ zginęli na ziemi słowackiej. Pochowani są m.in. w okolicy spalonej osady Narcia przy Starej Turze.

**Michał Lubicz Miszewski**

* * *

## ALOJZY WIERZGOŃ (1915–2003)

Pedagog, organizator szkolnictwa, malarz. Urodzony w 1915 r. we wsi Raj na Śląsku Cieszyńskim w rodzinie górniczej. Po ukończeniu Szkoły Wydziałowej we Frysztacie kontynuował naukę w Seminarium Nauczycielskim w Cieszynie, które ukończył w 1934 roku, podejmuje pracę jako nauczyciel różnych szkół w Chorzowie. W 1938 r. zatrudnił się w Szkole Wydziałowej w Rychwałdzie Śląskim, gdzie pozostał do VIII 1939 roku. Brał udział w kampanii wrześniowej 1939 r. – wzięty do niewoli przebywał w obozie jenieckim. Po ucieczce z obozu powrócił na Śląsk, gdzie uczestniczył w tajnym nauczaniu. W 1942 aresztowany, więziony, a następnie zostaje wywieziony w głąb Niemiec na ciężkie roboty. Pod koniec stycznia 1945 roku Alojzy W. został wyzwolony w miejscowości Mulhagen. Wrócił do Katowic i udał się do Kuratorium Oświaty i Wychowania. Pracę powojenną rozpoczął od zabezpieczania pomocy naukowych i sprzętu szkolnego – jeździł aż na Dolny Śląsk, gromadził i zabezpieczał te resztki, które pozostały po okrutnych dniach wojny. Następnie przez dwa lata kontynuował naukę w Państwowym Instytucie Robót Ręcznych i Rysunków w Bielsku. Po ukończeniu Instytutu podjął pracę nauczycielską w Głogówku. W Liceum Pedagogicznym w Głogówku uczył robót ręcznych, rysunku, prowadził teatr kukiełkowy, organizował wystawy malarskie prac własnych i uczniów.

W 1952 roku Alojzy W. został mianowany kierownikiem sekcji rysunku i prac ręcznych Wojewódzkiego Ośrodka Doskonalenia Kadr Oświatowych w Opolu. W tym charakterze pracował nie tylko nad doskonaleniem nauczycieli Opolszczyzny, ale organizował kursy centralne dla całego kraju. Wynikiem tych starań było zorganizowanie w ciągu dwóch lat Wojewódzkiej Pracowni Dydaktyczno-Naukowej Rysunku i Pracy Ręcznej w Opolu, 11 powiatowych pracowni technicznych i wyposażenie 92 szkół w komplety narzędzi do prac ręcznych. Równocześnie W. uczestniczył jako wykładowca lub kierownik w kursach centralnych organizowanych przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania lub CODKO. Sam się doskonalił – zdobywając na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Warszawskiego tytuł magistra w 1963. W czasie pracy z nauczycielami, i od 1957 roku ze słuchaczami Studium Nauczycielskiego w Opolu kładł nacisk na pracę indywidualną z podopiecznymi, nie przerywając własnej twórczości malarskiej. Wynikiem tego wzmożonego i wielokierunkowego wysiłku są 92 publikacje zamieszczone na łamach szeregu czasopism o zasięgu regionalnym i ogólnokrajowym. I tak np. w czasopiśmie: „Rysunek i Praca Ręczna" W. zamieszczał systematycznie swoje publikacje od 1954 do 1960 (29 artykułów). W czasopiśmie „Wychowanie Techniczne w Szkole" ukazały się jego rozprawy na przestrzeni lat 1961-1972. W „Życiu Szkoły" zamieścił 9 artykułów (1961-1972). Następnie w czasopiśmie „Plastyka w Szkole"

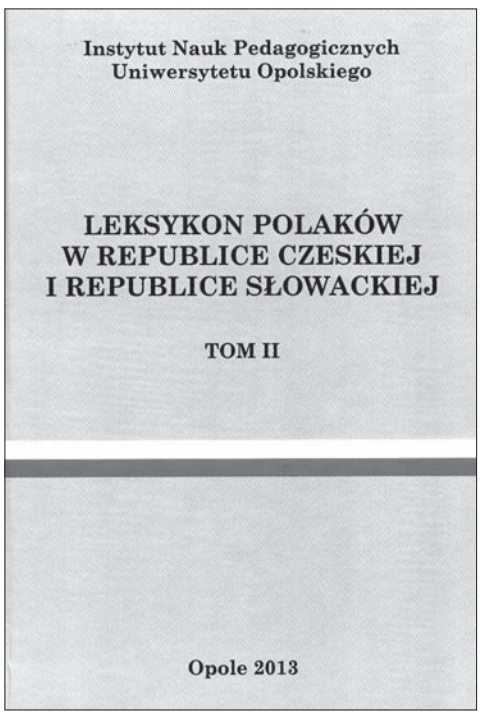


ukazało się osiem artykułów. Ponadto publikacje Alojzego W. ukazały się w: „Kwartalniku Nauczyciela Opolskiego", „Nowej Szkole", „Życiu Szkoły", Zeszytach Naukowych WSP w Opolu i innych. Długa jest lista prac organizatora wydziału rysunku i prac ręcznych na SN-ie w Opolu, organizatora pierwszych szkolnych olimpiad techniczno-plastycznych w województwie opolskim. W oparciu o jego regulamin zorganizowano w 1975 I ogólnopolską olimpiadę wiedzy technicznej i olimpiadę plastyczną (1977 r.) Po likwidacji SN-u w 1972 mgr Alojzy W. pełnił funkcję Kierownika Sekcji Wychowania Plastycznego OOM w Opolu, aż do pójścia na emeryturę. Za swoją pracę został uhonorowany licznymi nagrodami i odznaczeniami i m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Medalem XXX-lecia PRL, Zasłużony dla Opolszczyzny.

Druga pasja, która go pochłonęła, to twórczość malarska. Alojzy W. uprawiał wiele technik malarskich. Posługiwał się m.in. akwarelą, sepią, sangwiną, uprawiał rysunek ołówkiem i olej. Malarstwo W. jest harmonijnie zrównoważone i tym samym już w swej istocie ma charakter kontemplacyjny. Przebija przez te obrazy przyjazny stosunek do ludzi, umiłowanie przyrody rodzimej i szacunek oraz troska o zabytki kultury polskiej. Klimat przywiązania do rodzinnych stron uwidacznia się szczególnie w akwarelach pełnych słońca, pogody i radosnego nastroju. Akwarela jest ulubioną techniką W. W niej wypowiadał się z dużą swobodą, widać dużą dojrzałość artystyczną. Plamy barwne kładł na płaszczyźnie kartki niby przypadkowo, a jednak kompozycja obrazu była dobrze zorganizowana i wypracowana. Wyrazem uznania dla malarstwa W. są liczne wystawy jego prac, nie tylko zbiorowe, ale i indywidualne wśród których na wyróżnienie zasługuje: „Zabytki Opolszczyzny" (Opole 1956), wystawa w Gorzowie Wielkopolskim (1958), wystawy w Warszawie (1975 i 1977), w Cieszynie (1960), poplenerowa „Poczdam" (1975) i inne. Za swą działalność artystyczną otrzymał nagrodę kulturalną miasta Opola w 1971 r.

**Ludwik Kozołub**

* * *

## ZWIĄZEK KUPCÓW DLA TRZYŃCA I OKOLICY

Związek Kupców dla Trzyńca i okolicy powstał w drugiej połowie lat trzydziestych. Związek zrzeszał kupców prywatnych z południowej części Zaolzia w celu obrony swych interesów przed konkurencją ze strony przedsiębiorstw handlowych charakteru spółdzielczego, a przede wszystkim żydowskiego. W 1937 roku przystąpił do Związku Spółdzielni Polskich w Czechosłowacji. Związek był centralą handlową, trudniącą się hurtowym rozprowadzaniem towarów dla swych członków. Do Związku Spółdzielni Polskich w Czechosłowacji wstąpił celem podporządkowania swej gospodarki przeprowadzanej rewizji przez Związek. Działalności na szerszą skalę nie mógł Związek rozwinąć ze względu na stosunkowo małą liczbę członków oraz krótki okres istnienia.

**Stanisław Zahradnik**

## SOBOTA 28 czerwca

### TVP 1

**5.55** Wakacje z Jedynką - SpongeBob Kanciastoporty **6.25** Ekspres Miłosierdzia - Matki **6.50** Pełnosprawni **7.10** Las bliżej nas **7.30** Rok w ogrodzie **7.55** Dzień dobry w sobotę **8.25** Naszaarmia.pl **8.55** Polskie drogi **10.20** Natura w Jedynce - Osobliwości mórz i oceanów- Bali **11.20** Okrasa łamie przepisy - Gotowanie na lodzie **11.50** Naturalnie zakręceni **12.25** Jaka to melodia? (teleturniej) **13.10** Chichot losu **14.05** Opole 2014 - Przeżyjmy to jeszcze raz **15.10** Królowe Dzikiego Zachodu **17.00** Teleexpress **17.30** Komisarz Alex **18.15** Opole 2014 - Przeżyjmy to jeszcze raz **18.35** Ojciec Mateusz (s.) **19.30** Wiadomości **20.25** Opole 2014 - Przeżyjmy to jeszcze raz **21.00** Mundial 2014 - Skróty meczów **21.15** Studio Plaża **21.25** Mundial 2014: 1/8 F **0.30** Zabij mnie, glino.

### TVP 2

**5.55** Skarb sekretarza **7.00** M jak miłość (s.) **8.00** Pytanie na śniadanie **10.30** Sztuka życia - Joanna Orleańska **10.55** Czarne chmury **11.55** Daleko od szosy **13.20** Bliskie i groźne spotkania Steve'a **13.55** MŚ w rajdach samochodowych - Rajd Polski **15.00** Rodzinka.pl (s.) **15.30** Słowo na niedzielę **15.45** Panorama **16.25** Festiwal Zaczarowanej Piosenki - Urodziny Zaczarowanej Piosenki **17.20** Studio Plaża **17.30** Mundial 2014: 1/8 F. Brazylia - Chile **20.25** Świętokrzyska Gala Kabaretowa **22.30** Ręka nad kołyską **0.25** Piąty Stadion (s.) **0.35** Joe Bonamassa. Live from The Royal Albert Hall.

### TV KATOWICE

**7.00** Nożem i widelcem **7.20** Poznań 1956 **8.10** Reportaż **8.30** Przystanek Ziemia **9.00** AgroSzansa **9.30** ABC Rodzinnej Ekonomii **9.45** Zapiski Łazęgi - Drawno z krasnalami w tle **9.55** Co u nas? **10.00** Producenci **10.15** Wieś w odnowie **10.30** Studio Silesia **11.15** Dwa żywioły, dwie pasje **11.35** Pogoda na przygodę - Skarby Bałtyku **12.00** Rączka gotuje **12.35** Lato w regionach **13.30** Eurosąsiedzi **13.50** AgroSzansa **14.20** Naturalnie tak **14.35** Gąszcz **15.45** Zielone Miasto - Nietoperze w mieście **15.50** Jazz bez światła **16.00** Historia jednej piosenki **16.30** Podwodna Polska - Tajemnica jeziora Miedwie **17.00** Męska strefa **18.00** Rączka gotuje **18.30** Aktualności **19.30** Blisko, coraz bliżej - Złota lilijka **20.47** Gramy dla Was **21.00** Naturalnie tak **21.45** Eurosąsiedzi **22.00** Aktualności Wieczorne **22.45** Gramy dla Was **23.05** Naturalnie tak **23.15** Pianistka z czterema palcami **0.35** Dla niesłyszących - Dziennik Regionów.

### POLSAT

**6.00** Nowy dzień z Polsat News **7.45** Jeźdźcy smoków **8.40** Scooby-Doo i Brygada Detektywów **10.10** Ewa gotuje **10.45** Sezon na misia (film USA) **12.35** Mel (komedia USA) **14.20** I kto to mówi III (komedia USA) **16.20** 13. posterunek **17.20** Kabaretowa ekstraklasa **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.10** X-Men - Ostatni bastion (film kopr.) **22.25** Kick bokser III. Sztuka wals (film USA) **0.15** Gala boksu zawodowego w Rzeszowie.

### TVC 1

**6.00** Zioła **6.25** Śladami... **6.40** Zauroczenie (s.) **7.35** Podróż po Rattanakiri **8.00** Łaskawy widz wybaczy (s.) **9.10** Szacunek, panie Kohn **9.35** Wszystkoparty **10.20** Hercules Poirot (s.) **12.00** Tydzień w regionach **12.25** Hobby naszych czasów **12.50** Spostrzeżenia z zagranicy **13.00** Wiadomości **13.05** Bajka **14.15** Królewna Kazi (bajka) **14.40** Gdzie diabeł nie może (film) **16.05** Tracę cię, kochanie (film) **17.35** Dynastia Novaków (s.) **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Miroslav Donutil na Žofínie **21.10** Spotkanie w lipcu **22.40** Dom snów (film) **0.10** Sprawy detektywa Murdocha (s.).

### TVC 2

**6.00** Teleranek **6.05** Atlas zwierząt **6.30** Pingu **6.35** Samochodziki **7.00** Mikołajek (s. anim.) **7.15** Show Garfielda (s. anim.) **7.30** Studio Kolega **9.00** Nasza wieś **9.30** Ta nasza kapela **9.55** Folklorika **10.25** Broń specjalna **11.15** Stulecie latania **12.10** Największe bitwy czołgowe **12.55** Babel **13.20** Ostatni kowboj (film) **15.05** Z kucharzem dookoła świata **16.05** Kamera w podróży **16.55** Ostatnia szansa dla białego północnego nosorożca **17.45** MFF Karlovy Vary **18.15** Auto Moto Revue **18.45** Wieczorynka **18.55** Jak się żyje na czeskim Dzikim Zachodzie **19.10** Bracia i siostry (s.) **20.00** Sarajewo, 1914 (film) **21.35** Poszukiwanie skarbu Yankee Zephyr (film) **23.20** Luther (s.) **0.15** Mała Brytania.

### NOVA

**6.00** Żółwie Ninja (s. anim.) **6.25** Liga Szpaków (s. anim.) **6.50** Taz-Mania (s. anim.) **7.15** Król dżungli (s. anim.) **7.40** Pingwiny z Madagaskaru (s. anim.) **8.10** Bajka **9.55** Bez baterii nie działa (film) **11.50** Przyprawy **12.50** Szkoła podstawą życia (film) **14.25** Zamieńmy się żonami **16.00** Ludzie honoru (film) **18.45** Dzwoń do TV Nova **19.30** Wiadomości **20.20** Druga twarz (film) **22.20** Błękitna głębia II: Rafa (film) **0.15** Fatalne zauroczenie (film).

### PRIMA

**6.10** Wiadomości **7.15** Jake i piraci z Nibylandii (s.) **7.50** Mała rusałka (s. anim.) **8.20** Niesamowity Spider-Man (s. anim.) **8.50** Salon samochodowy **10.05** Top Gear 2011 **11.15** Wycieczka na studia (film) **12.55** Miłość pod słońcem Afryki (film) **14.55** Nie oglądaj się, za nami idzie koń (film) **16.35** Morderstwa w Midsomer (s.) **18.55** Wiadomości **19.55** VIP wiadomości **20.15** Kochamy Czechy **22.20** Furia (film) **0.45** Chłopiec w pasiastej piżamie (film).

## NIEDZIELA 29 czerwca

### TVP 1

**6.05** Wakacje z Jedynką - SpongeBob Kanciastoporty - Naturalista **6.30** My Wy Oni **7.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.25** Wakacje z Jedynką - Kung Fu Panda Legenda o niezwykłości **8.55** Ziarno **9.35** Janosik (s.) **10.35** Nie ma jak Polska - Rybnik **11.05** Biegajmy razem **11.15** Opole 2014 - Przeżyjmy to jeszcze raz **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.10** Między ziemią a niebem **12.50** Przystań (s.) **13.50** BBC w Jedynce - Wild Arabia - Dzika Arabia **15.20** Taggart **17.00** Teleexpress **17.25** Komisarz Alex (s.) **18.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.55** Słodkie życie (s.) **19.30** Wiadomości **20.20** Piąty Stadion **20.25** Opole 2014 - Przeżyjmy to jeszcze raz **21.00** Mundial 2014 - Skróty meczów **21.15** Studio Plaża **21.25** Mundial 2014: 1/8 F **0.30** Nadzieja.

### TVP 2

**6.10** Ostoja **6.40** M jak miłość (s.) **8.40** Zmiennicy (s.) **9.50** Rodzinne oglądanie - Dzikie Indie **10.50** Wojciech Cejrowski - boso przez świat - Największy odpust świata **11.20** Makłowicz w podróży - Zanzibar **11.55** MŚ w rajdach samochodowych - Rajd Polski **12.55** Sabat Czarownic - Kielce 2014 **14.00** Familiada (teleturniej) **14.40** Rodzinka.pl (s.) **15.45** Panorama **16.25** Mundial 2014 - skróty **17.20** Studio Plaża **17.25** Mundial 2014: 1/8 F. Holandia : Meksyk **20.25** Lato Zet i Dwójki 2014 **22.30** Czas honoru (s.) **23.25** Piąty Stadion (s.) **23.35** Universa - Opera Otwarta -widowisko z okazji 650-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego.

### TVP KATOWICE

**7.00** Nożem i widelcem **7.20** Pianistka z czterema palcami **8.35** Ogródek bez ogródek **9.00** Misja. Integracja **9.15** Rok w ogrodzie **9.40** Co u nas? **9.45** Mój pies i inne zwierzaki **10.00** Baśnie i bajki polskie **10.15** Śląskie na **10.35** Rączka gotuje **11.00** Raport z Polski **11.35** Carpathia festival **12.40** W rytmie disco **13.15** Zielone Miasto - Zagrożenia różnorodności biologicznej - przemyt zwierząt **13.35** Żużel - Nice Polska Liga. GKM Grudziądz - PGE Marma Rzeszów **16.00** Raport z Polski Extra **16.30** Było, nie minęło - kronika zwiadowców historii **17.00** Kultowe rozmowy **17.30** Z Telewizją Katowice dookoła świata **18.30** Aktualności **18.50** Czas na jazdę **19.05** Wieczorne wiadomości sportowe **19.30** A życie toczy się dalej... **20.15** Gwarowy koncert życzeń **21.00** Echa tygodnia - kraj **21.15** Dla niesłyszących - Dziennik Regionów **21.45** Powrót do przeszłości **22.00** Aktualności Wieczorne **22.45** Gramy dla Was **23.05** Echa tygodnia - kraj **23.15** Błyskawiczni milionerzy **0.20** Dla niesłyszących - Dziennik Regionów.

### POLSAT

**6.00** Nowy dzień z Polsat News **8.00** Scooby-Doo i Brygada Detektywów **8.30** Jeźdźcy smoków **9.00** Oliver i spółka **10.25** I kto to mówi III (komedia USA) **12.25** X-Men - Ostatni bastion (film kopr.) **14.30** RV. Szalone wakacje na kółkach (komedia kopr.) **16.45** Nasz nowy dom **17.45** Wydarzenia **18.30** Iran - Polska (siatkówska) **20.00** Sami stoi (film polski) **21.45** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **23.45** Harry Brown (film bryt.).

### TVC 1

**6.00** Ciekawostki z regionów **6.25** Gdzie mieszkały królewny **6.45** Zauroczenie (s.) **7.40** Gdzie diabeł nie może (film) **9.00** Łopatologicznie **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku **10.30** Obiektyw **11.00** Grzechy dla widzów powieści kryminalnych (s.) **12.00** Pytania Václava Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** Szkoła królewiczów (bajka) **14.15** Bajka **14.50** Historie sław **15.45** Od jutra nie czaruję (film) **17.10** Gąsięta (film) **18.25** Zioła **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Szkodnik (film) **21.40** Jak utopić doktora Mráčka (film) **23.20** Komisarz Moulin (s.) **0.40** Sprawy inspektora Lynleya (s.).

### TVC 2

**6.00** Teleranek **6.05** Atlas zwierząt **6.30** Pingu **6.35** Samochodziki **7.00** Mikołajek (s. anim.) **7.15** Show Garfielda (s. anim.) **7.30** Studio Kolega **9.00** Czechosłowacki tygodnik filmowy **9.15** Poszukiwania czasu utraconego **9.35** Następca tronu **10.05** Rozhuśtany świat R. Krautschneidera **10.30** Marynarze bez statków **11.25** Nie poddawaj się **12.20** Chcesz mnie? **12.45** Królestwo natury **13.15** Wyspy Christiana Karembeu **14.10** Słowo na niedzielę **14.15** Magazyn chrześcijański **14.45** Przez ucho igielne **15.10** Podróż po Rattanakiri **15.40** Wyprawa Tara Oceans **16.35** Tajlandia **17.20** Nauczyciele narodu **17.50** Historie nawracania **18.15** Na pływalni z F. Šmahelem **18.45** Wieczorynka **18.55** Obrazki z Francji **19.15** Bracia i siostry (s.) **20.00** Vojta Lavička **21.35** Z kucharzem dookoła świata: Hiszpania **22.30** Lodowate serce (film).

### NOVA

**6.10** Oggy i szkodniki (s.) **6.25** Żółwie Ninja (s. anim.) **6.55** Liga Szpaków (s. anim.) **7.20** Taz-Mania (s. anim.) **7.40** Looney Tunes Show (s. anim.) **8.10** Kung Fu Panda: Legenda o niezwykłości (s. anim.) **8.40** Weekend **9.35** Szczęściarz (film) **11.25** Na fali (film) **13.00** Ona to on (film) **15.00** Erin Brockovich (film) **17.40** Śmierć autostopowiczek (film) **19.30** Wiadomości **20.20** Lekarze z Początków (s.) **21.30** Godzilla (film) **0.10** Śmierć autostopowiczek (film).

### PRIMA

**6.00** Wiadomości **6.45** Jake i piraci z Nibylandii (s.) **7.15** Mała syrenka (s. anim.) **7.45** Niesamowity Spider-Man (s. anim.) **8.15** Przedwieczór wojny **9.20** Prima Świat **9.55** Rosemary & Thyme (s.) **11.00** Partia **11.45** Lato z Włochem **12.30** Poradnik domowy **13.45** Big Ben (s.) **15.55** Morderstwa w Midsomer (s.) **18.05** Pr. kulinarny **18.55** Wiadomości **19.55** VIP wiadomości **20.05** Śluby w Wenecji (film) **21.25** Święta czwórka (film) **23.10** Z dziennika Ellen Rimbauer (film) **1.10** Zwykli Amerykanie (s.).

## PONIEDZIAŁEK 30 czerwca

### TVP 1

**5.55** TVP Info w TVP 1 **8.15** Polityka przy kawie **8.35** Wakacje z Jedynką - Supah Ninjas - Podziemni **9.00** Wakacje z Jedynką - Big Time Rush - Bardzo Ważny Wolny Dzień **9.30** Wakacje z Jedynką - Awantura o Basię **10.10** BBC w Jedynce - Dzika Arabia **11.10** Druga szansa **12.00** Wiadomości **12.05** Agrobiznes **12.20** Kazimierskie granie - relacja z Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych **12.50** Natura w Jedynce - Osobliwości mórz i oceanów: Puerto Galera **13.55** Wszystko przed nami (s.) **15.00** Wiadomości **15.15** Polskie Wakacje - Program publicystyczny **15.30** Klan (s.) **16.00** MacGyver (s.) **17.00** Teleexpress **17.25** Mistrz grilla 2014 **17.35** Dom nad rozlewiskiem (s.) **18.35** Siła wyższa (s.) **19.30** Wiadomości **20.20** Piąty Stadion (s.) **20.25** Opole 2014 - Przeżyjmy to jeszcze raz **21.00** Mundial 2014 - Skróty meczów **21.10** Studio Plaża **21.50** Mundial 2014: 1/8 F **0.20** Studio Plaża **0.35** MacGyver (s.).

### TVP 2

**6.10** Mikołajek (s.) **6.40** Coś dla Ciebie **7.15** M jak miłość (s.) **9.10** Rodzinka.pl (s.) **10.10** Czterdziestolatek (s.) **11.00** Barwy szczęścia (s.) **11.35** Na dobre i na złe (s.) **12.40** Familiada (teleturniej) **13.10** Na sygnale (s.) **13.45** Wojciech Cejrowski - boso przez świat - Rejs dla zuchwałych **14.20** Szkoła życia (s.) **15.10** Rodzinka.pl (s.) **15.45** Panorama **17.15** Studio Plaża **17.50** Mundial 2014: 1/8 F **20.10** Studio Plaża **20.20** XIII Festiwal Kabaretowy w Koszalinie 2007 „Kabaretowa wojna domowa" **21.25** 07 zgłoś się - Strzał na dancingu **23.05** Czy świat oszalał? - Hiszpania - zmierzch króla **0.05** Piąty Stadion (s.).

### TV KATOWICE

**6.30** Echa dnia **7.00** Co niesie dzień **7.30** Aktualności Flesz Poranne **7.40** Poranek z TVP Katowice **8.00** Raport z Polski Extra **8.30** Dzika Polska - Puszczański tabun **9.00** Co niesie dzień **9.30** Co u nas? **9.35** Psi psycholog **10.10** Wymarły świat **10.25** Co u nas? **10.35** AgroSzansa **11.10** Ręka fryzjera **12.20** Telewizyjny przewodnik po kraju - Para w Polskę - Chełmno **12.55** Agrobiznes **13.25** Carpathia festival **14.25** Dziennik regionów - tematy dnia **14.35** Czerwiec 56 Kalendarium - Czerwiec 56 **15.45** Wymarły świat **16.00** Raport z Polski **16.25** Dziennik regionów - tematy dnia **16.35** Sprawa na dziś **17.10** Oj nie ma jak Lwów - Instytut tyfusowy we Lwowie **17.30** Aktualności Flesz **17.40** Forum Regionu **18.30** Aktualności **18.50** Gość Aktualności **20.00** Magazyn Akademicki **20.10** Mama, tata równi w pracy **20.28** Schlesien Journal **20.40** Co, gdzie, kiedy? **20.55** Gramy dla Was **21.00** Echa dnia **21.15** Dla niesłyszących - Dziennik Regionów **21.40** Echa dnia - komentarze **22.00** Aktualności Wieczorne **22.40** Raport z Polski **23.10** Czerwiec 56 Kalendarium - Czerwiec 56 - Kalendarium **0.15** Everyday English **0.30** Ahora espanol - nauka języka hiszpańskiego.

### POLSAT

**6.00** Nowy dzień z Polsat News **8.15** Świat według Kiepskich (s.) **9.00** Malanowski i Partnerzy **10.00** Dzień, który zmienił moje życie (s.) **11.00** Dlaczego ja? **12.00** Pielęgniarki (s.) **13.00** Trudne sprawy **14.00** Miodowe lata (s.) **14.45** Dzień, który zmienił moje życie (s.) **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.45** Dlaczego ja? **17.45** Trudne sprawy **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich(s.) **20.00** Skazani na Shawshank (dramat USA) **23.00** Pirania 3D (film USA).

### TVC 1

**6.00** Bananowe rybki **6.30** Podróżomania **6.59** Studio 6 **8.45** Córki McLeoda (s.) **9.30** Królewicz **9.50** Miroslav Donutil na Žofínie **11.05** Zawodowcy (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Hercule Poirot (s.) **13.20** Rodzina Horaków (s.) **14.15** Zauroczenie (s.) **15.05** Ogród to zabawa **15.30** Niegasnące gwiazdy **16.35** Wszystko o gotowaniu **16.50** Podróżomania **17.25** Wszystko-party **17.55** Wiadomości regionalne **18.25** AZ kwiz **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Mały pitawal z dużego miasta (s.) **21.00** Chłopaki w akcji **21.30** Reporterzy TVC **22.15** Zawodowcy (s.) **23.05** Hercule Poirot (s.) **0.00** Policja kryminalna Paryż (s.).

### TVC 2

**5.59** Dzień dobry **8.30** Wszystko o gotowaniu **8.50** Kamera w podróży **9.40** Z kucharzem dookoła świata **10.35** Babel **11.05** Łowcy bomb **11.55** Czechosłowacki tygodnik filmowy **12.05** Klucz **12.35** Historie nawracania **13.00** Zanik rzeszy Inków **13.55** Przygody nauki i techniki **14.40** Nauka na własnej skórze **15.35** Łunochod **16.25** Ronald Reagan **17.25** Tak jest, panie premierze (s.) **17.55** Odkrywanie prawdy **18.45** Wieczorynka **19.00** Bracia i siostry (s.) **19.40** Spostrzeżenia z zagranicy **19.50** Wiadomości w j. migowym **20.00** 37 dni od zamachu do wojny (s.) **21.00** Techniczne cuda świata **21.55** I Bóg stworzył kobietę (film) **23.30** Widmo (film) **1.25** Nasza wieś.

### NOVA

**5.59** Śniadanie z TV Nova **9.15** Ulica (s.) **10.10** Lekarze z Początków (s.) **11.25** Zniszczone w ciągu sekundy **11.50** Tescoma ze smakiem **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Sue Thomas (s.) **13.20** Bez śladu (s.) **14.20** Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) **15.15** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **16.30** Krok za krokiem (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości **17.30** Gospoda (s.) **18.15** Ubezpieczalnia szczęście (s.) **19.30** Wiadomości **20.20** Policja kryminalna Anděl (s.) **21.25** Mentalista (s.) **22.20** Impersonalni (s.) **23.15** Lekarz mafii (s.) **0.05** Kryminalne zagadki Las Vegas (s.).

### PRIMA

**6.05** Alf (s.) **7.25** M.A.S.H. (s.) **8.05** Napisała: morderstwo (s.) **9.20** Policja Hamburg (s.) **10.20** Julie Lescaut (s.) **12.45** Obwód Wolffa (s.) **13.50** Siska (s.) **15.15** Powroty do domu (s.) **16.25** Komisarz Rex (s.) **17.30** Popołudniowe wiadomości **18.00** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** VIP wiadomości **20.15** Dom handlowy (s.) **21.30** Top Star magazyn **22.40** Ferajna **23.25** Phenomenon (film) **2.05** Hawaii 5-0 (s.).

## WSPOMNIENIA

Z żalem i smutkiem w sercu dnia 29. 6. wspominamy 10. rocznicę, kiedy po ciężkiej chorobie, opuściła nas nasza Kochana Szwagierka i Ciocia

**śp. ANNA BAŁONOWA**

z Hawierzowa-Datyni Dolnych. Wszystkich tych, którzy Ją znali, prosimy o chwilę wspomnień. Zasmucona rodzina. GL-362

Wczoraj minęła już 20. rocznica śmierci

**śp. LESZKA BADURY**

z Darkowa. Tym, którzy poświęcą Mu chwilę wspomnień, dziękują najbliżsi. RK-104

*On stał się Wybawicielem moim.* Ps. 118,14

Dnia 28. 6. 2014 mija 5. rocznica śmierci

**śp. JANA WAŁACHA**

z Czeskiego Cieszyna. Z miłością i szacunkiem wspominają żona, córki z rodzinami oraz najbliżsi. GL-367

## NEKROLOGI

W głębokim żalu zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 26. 6. 2014 zmarł nagle w wieku 71 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Dziadek, Teść, Zięć, Kuzyn, Szwagier i Wujek

**śp. JOSEF JARZĄBEK**

zamieszkały w Hawierzowie-Suchej Średniej. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się we wtorek dnia 1. 7. 2014 o godz. 15.00 w kościele parafialnym w Karwinie-Frysztacie, a następnie na cmentarz w Karwinie-Mizerowie. Żona Dagmar z rodziną. GL-373

*Za miłość, trudy i zmartwienia w doczesności, użycz Boże pokoju na wieczności.*

W głębokim smutku zawiadamiamy wszystkich, krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 24. 6. 2014 zmarł w wieku 85 lat nasz Kochany Ojciec, Dziadek, Pradziadek, Szwagier, Teść, Wujek i Kuzyn

**śp. JOSEF ŻEBROK**

z Cierlicka-Kościelca. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się we wtorek 1. 7. 2014 o godz. 15.00 w kościele katolickim na Kościelcu. Zasmucona rodzina. GL-369

## Ogłoszenia do »Głosu Ludu« przyjmowane są w dni powszednie:

☐ W redakcji „Głosu Ludu" przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: *ogloszenia@glosludu.cz*

☐ W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00. *e-mail: ad.servis@hudeczek.cz.*

☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Tel.: 596 312 477 e-mail: *knih-k1pl@rkka.cz*

**UWAGA**

Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej" należy przysyłać bądź przynosić osobiście do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

## CO W KINACH

**HAWIERZÓW – Centrum**: Lego przygoda (28-30, godz. 15.30); Zakázané uvolnění (28, 29, godz. 17.45); Stulatek, który wyskoczył przez okno i zniknął (28, godz. 18.00); Trannsformers: Zanik (28-30, godz. 20.00); Dzieci księdza (30, godz. 17.45); **KARWINA – Centrum**: Rio 2 (28, 29, godz. 14.30); Transformers: Zanik (28-30, godz. 17.00); Wszystkie dróżki wiodą do grobu (28, godz. 20.00); Sąsiedzi (29, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos**: Jak wytresować smoka 2 (28, 29, godz. 15.30); Transformers: Zanik (28, 29, godz. 17.30); Bony a klid 2 (28, 29, godz. 20.00); Czarownica (30, godz. 17.30); X-Men (30, godz. 20.00); **BYSTRZYCA**: Skubani (29, godz. 17.00); **JABŁONKÓW**: Czas na miłość (29, godz. 17.00, 19.30); **CZ. CIESZYN – Central**: Klopsiki i inne zjawiska pogodowe 2 (28, 29, godz. 15.45); Sąsiedzi (28, 29, godz. 17.45); Trannsformers: Zanik (28, 29, godz. 20.00); **CIESZYN – Piast**: Jak wytresować smoka 2 (28-30, godz. 14.00, 16.00); Gdy budzą się demony (28-30, godz. 18.00); Casanova po przejściach (28-30, godz. 20.15).

## CO NA ANTENIE

**POLSKIE WIADOMOŚCI**: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00.

**POLSKIE AUDYCJE**: po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

## CO W TERENIE

**KARWINA-DARKÓW** – MK PZKO zaprasza na tradycyjne „Wianki nad Olzą" w niedzielę 29. 6. o godz. 15.00 w ogrodzie świetlicy PZKO w Darkowie. W programie tańce oraz śpiewy przedszkolaków, pochód z lampionami i wiankami nad brzegi Olzy, puszczanie wianków i zabawa na darkowskim moście. W ogrodzie świetlicy zapewniony bufet oraz dalsza zabawa.

**OLDRZYCHOWICE** – MK PZKO zaprasza na smażenie jajecznicy, które odbędzie się w poniedziałek 30. 6. o godz. 17.00 w Domu PZKO. Prosimy o przyniesienie 2 jaj na osobę.

**ORŁOWA-PORĘBA** – Zarząd MK PZKO zaprasza w sobotę 5. 7. o godz. 15.00 do ogrodu obok Domu PZKO na Festyn ogrodowy. Program wykonają: zespół „Havířovské Babky" oraz grupa „Old Boy's Band" MK PZKO. Smaczny bufet i atrakcje zapewnione.

**PTTS „BŚ"** – Zaprasza na wycieczkę, która odbędzie się we wtorek 1. 7. Trasa: Kubalonka, Nowa Osada, Wisła-Malinka. Odjazd autobusu z przystanku Cieszyn-Celma o godz. 8.01 na przystanek Kubalonka. Zabrać dowód osobisty i złotówki. Inf. tel. 558 995 569, 604 879 793, www.ptts-beskidslaski.cz.

**WĘDRYNIA** – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków i sympatyków na spotkanie, które odbędzie się we wtorek 1. 7. o godz. 15.00 w Czytelni. W programie śpiewanie przy akordeonie i gitarze.

**ZARZĄD GŁÓWNY PZKO** – Informuje, iż od 1 lipca do 31 sierpnia 2014 roku Kostiumeria będzie zamknięta z powodu dłuższego okresu trwania zwolenia lekarskiego pracownika Kostiumerii.

## OFERTY

**SPRZĄTANIE MIESZKAŃ** Jesteście państwo zmęczeni, nie macie czasu i nikogo do pomocy! Oferuję moją pomoc przy sprzątaniu mieszkań, myciu okien, innych porządkach domowych. Usługa jednorazowa lub w dłuższej perspektywie. Hawierzów i okolice do 15 km. Tel. 721 672 312. GL-372

**KUPIĘ ANTYKI, INSTRUMENTY** muzyczne, książki i biblie. Tel. 608 374 432. GL-361

**MALOWANIE**, prace murarskie, wymiana okien. Tel. 603 854 651. GL-344

**PRZECIEKA CI DACH**, kapie Ci do domu – zadzwoń: +48 609 852 057. Uszczelniamy wszystkie rodzaje dachów. GL-264

**OCIEPLENIA, ELEWACJE** Profesjonalne docieplenia budynków, domów jednorodzinnych. Darmowa wycena. Ceny od 600 kc/m² z materiałem. Tel: 775 549 852. GL-352

**ETERNITOVÉ STŘECHY** – ruční nátěry nebo strojové stříkání střech. Plech, eternit, pálené tašky, šindel. Profi barvy, profi přístup. Záruka až 5 let. www.stresnirekonstrukce.cz, tel. 775 524 815. GL-282

**ŽALUZIE S MONTÁŽÍ**, tel. 604 192 092. GL-292

**ANTYKI KUPIĘ** – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel. 0048 605 255 770. GL-308

## WYSTAWY

**CZYTELNIA I KAWIARNIA „NOIVA", Główna 2061, Cz. Cieszyn**: Zaolziańskie Towarzystwo Fotograficzne zaprasza na wystawę Mariana Palowskiego pt. „Cieszyńskie piękne chwile". Czynna do 7. 8., po-pt: 9.00-18.00, so: godz. 13.00-18.00.

**KONGRES POLAKÓW, Komeńskiego 4, Cz. Cieszyn**: do 15. 7. wystawa poświęcona braciom dr. Janowi Buzkowi (1874– 1940) i prof. inż. Jerzemu Buzkowi (1874–1939). Czynna w dni powszednie 8.00-15.00.

**MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14**: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego". Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka**: stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny". Czynna: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14**: do 7. 9. wystawa pt. „Garnuszki babuni"; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy". Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

## CO ZA OLZĄ

**KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA, Mennica 46, Cieszyn**: do 13. 9. wystawa pt. „Klasztor bez biblioteki jest jak twierdza bez zbrojowni". Czynna: wt-pt: w godz. 8.00-18.00, so: godz. 9.00-15.00.

**WIEŻA PIASTOWSKA i ROTUNDA św. Mikołaja**: Czynne codziennie 9.00-18.00.

# Rozpoczęło się Trzynieckie Lato Kulturalne

Są miasta, których centralne place co roku zamieniają się w podia. Trzyniec premierowo urządza letni festiwal. W programie Trzynieckiego Lata Kulturalnego 2014 są występy, koncerty i spektakle, które będą się odbywały dwa razy w tygodniu na dwóch rynkach. W czwartek zainaugurował festiwal koncert kapeli „Nebe". Zakończy się 28 sierpnia.

– Festiwale w wielu czeskich miastach mają już długoletnią tradycję i specyficzną atmosferę, bywalców i nowych fanów. Trzynieckie Lato Kulturalne jest nowicjuszem. Życzeniem organizatorów jest, by z biegiem czasu stało się tak samo znanym, żywym, energicznym „open-air matadorem" – powiedziała Lucie Olszarová ze spółki Trisia, która wraz z trzynieckim ratuszem, spółką STaRS i kinem Kosmos organizuje festiwal.

Trzyńczanie otrzymają w sumie dziewiętnaście porcji kultury różnego gatunku – od koncertów muzyki popularnej, przez jazz, folklor, występy chórów, po warsztaty gry na bębnach. W lipcu warto się wybrać na przykład na koncerty kapeli „Simcha" (1. 7.) oraz Polskiego Zespołu Śpiewaczego „Hutnik" (8. 7., oba na Rynku T.G.M.), czy na Louis Armstrong Revival (17. 7., Plac Wolności).

– Problemem wszystkich festiwali plenerowych bywa pogoda. Dlatego zachęcamy, by śledzić nie tylko prognozy meteorologów, ale też facebook Trzynieckiego Lata Kulturalnego. Tam można znaleźć wszystkie aktualne informacje nt. czwartkowych imprez, które będą się odbywały albo na Rynku Wolności albo w sali Domu Kultury. Wtorkowe występy na Rynku T.G. Masaryka będą realizowane wyłącznie przy sprzyjającej pogodzie – poinformowała Olszarová. **(dc)**

**UWAGA! OBNIŻKA! BAŁTYK, Gdańsk**

**Termin 19. 7.-26. 7. i 26. 7.-2. 8.**

Krajoznawcza autokarowa wycieczka, ostatnie wolne miejsca.
Zakwaterowanie: hotel ORLE, Sobieszewo – 100 m od plaży!

**Cena przed zniżką 9 650 kc, nowa cena 7 950 kc!**

**Wycieczki:** Malbork, Frombork, Gdańsk (zwiedzanie zabytków), Sopot, Gdynia (rejs w porcie), rejs statkiem na półwysep Hel, Elbląg.

**Cena obejmuje:** 7x zakwaterowanie w hotelu Orle Sobieszewo, przejazd, obiadokolacja, 1 x wieczór zabaw, 3x wycieczki autokarowe, przewodnik biura podróży. A-Z Tour, tel. 558 551 187-9, info@ckaztour.cz, www.ckaztour.cz

GL-374

**Kamieniarstwo WRZOS**

**Z SERCA WIELKIE RZECZY**

Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu będącego centrum usług kamieniarskich na Ziemi Cieszyńskiej

**WYJĄTKOWA OFERTA I PROFESJONALIZM**

Przyjeżdżamy także do klienta

**Siedziba firmy:**
**Hažlach, ul. Cieszyńska 20B**
**Tel. +48 606 452 479,**
**+48 338 567 377**
***www.kamieniarstwo-wrzos.pl***

**Filia:** Goleszów, ul. Grabowa 4
3 km od przejścia granicznego w Górnej Lesznej

GL-241

GłosLudu
Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Komeńskiego 4, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL–PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 ◆ Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glosludu.cz ◆ Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glosludu.cz ◆ Redaktorzy terenowi: Jacek Sikora, sikoraj@glosludu.cz ◆ Danuta Chlup, danuta.chlup@glosludu.cz ◆ Witold Kożdoń, kozdon@glosludu.cz ◆ Elżbieta Przyczko, przyczko@glosludu.cz ◆ Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glosludu.cz ◆ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e-mail: info@glosludu.cz ◆ www.glosludu.cz ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ◆ Dostawę prenumeratorom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prstc@cpost.cz ◆ Reklamacje tel. 800 300 302 ◆ Kolportaż: PNS, a.s. ◆ Druk: Z + M Partner, spol. s.r.o., Valchařská 3261/17, 702 00 Ostrava ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

# Dzieci śladami Kasparowa

*42 uczniów z sześciu polskich szkół podstawowych z naszego regionu wzięło udział w I Mistrzostwach Polskich Szkół Podstawowych w Szachach. W sali gimnastycznej Polskiej Szkoły Podstawowej im. Gustawa Przeczka w Trzyńcu przy ulicy Dworcowej rozegrały turniej dzieci ze szkół w Karwinie, Czeskim Cieszynie, Trzyńcu, Bystrzycy i Jabłonkowie.*

Wszyscy zasad tej królewskiej gry uczyli się na kółku szachowym prowadzonym przez Renatę Miturę. – Szachy uczą przede wszystkim logicznego myślenia. Uczą też aktywności, ponieważ dzieci siedząc przy szachownicy, muszą wykonywać ruchy, a to zmusza ich do praktycznego działania. Z czasem, kiedy zdobywają coraz większą wiedzę szachową, zaczynają coraz więcej kombinować, myśleć, a ta wiedza jest praktycznie nieograniczona. Szachy nie są łatwą grą – im więcej rozegranych partii, tym szybszy jest rozwój intelektualny dziecka – przekonuje Renata Mitura i zachęca inne szkoły, by też zgłosiły się do projektu Związku Szachowego RC „Szachy do szkół".

Fot. ELŻBIETA PRZYCZKO

*Szach albo mat?*

W ubiegłym roku szkoły, które zgłosiły się do projektu, otrzymały darmowe komplety szachowe oraz fachowe materiały metodyczne, w tym roku nieco zmieniły się zasady tego programu. Związek Szachowy chce dofinansować przede wszystkim nauczyciela, który wprowadzi dzieci w zasady gry. Renata Mitura podkreśla, że im wcześniej dziecko zacznie uczyć się gry w szachy, tym dla niego lepiej. Dlatego teraz planuje zaproponować kółka szachowe także polskim przedszkolom w Czeskim Cieszynie, gry mogłyby się tam uczyć starsze dzieci.

Czwartkowe mistrzostwa rozegrano w trzech kategoriach wiekowych. Zawodnicy grali systemem szwajcarskim, po dziesięć minut na partię. Sędzią głównym był Marek Kawulok, pomocniczym Karel Mitura, za część organizacyjną była odpowiedzialna Renata Mitura. – Mam nadzieję, że początkujący szachiści mieli przyjemne warunki do rywalizacji i wszyscy, zarówno zwycięzcy, jak i przegrani, nabrali większej chęci do następnej walki szachowej – podsumowała po turnieju Renata Mitura.

**ELŻBIETA PRZYCZKO**

### Wyniki I Mistrzostw PSP w szachach

**Kategoria 1-3**
1. Rudolf Kraus (PSP Trzyniec 1), 2. Jakub Gruszkowski (PSP Karwina), 3. Alex Kuś (PSP Czeski Cieszyn)

**Kategoria 4-6**
1. Dawid Szotkowski (PSP Jabłunków), 2. Oliver Tkacz (PSP Trzyniec 6), 3. Jakub Niesłanik (PSP Jabłonków)

**Kategoria7-9**
1. Beata Wania (PSP Czeski Cieszyn), 2. Beata Kajfosz (PSP Czeski Cieszyn), 3. Jan Strumpf (PSP Karwina)

# Mundial w Brazylii: Przed nami 1/8 finału

Kibicom, którzy od 12 czerwca nie zmrużyli oka, śledząc wszystkie mecze na mundialu w Brazylii, z pewnością przyda się harmonogram 1/8 finału mistrzostw świata. Zaplanowane na dziś pierwsze dwa pojedynki będą festiwalem południowoamerykańskiej piłki.

**Dziś:** Brazylia – Chile (godz. 18.00, Belo Horizonte), Kolumbia – Urugwaj (22.00, Rio de Janeiro)

**Jutro:** Holandia – Meksyk (godz. 18.00, Fortaleza), Kostaryka – Grecja (godz. 22.00, Recife)

**30 czerwca:** Francja – Nigeria (18.00, Brasilia), Niemcy – Algieria (22.00, Porto Alegre)

**1 lipca:** Argentyna – Szwajcaria (18.00, Sao Paulo), Belgia – USA (22.00, Salvador) **(jb)**

Fot. ARC

*Do niespodzianek turnieju należy awans Algierii do 1/8 finału.*

## W SKRÓCIE

**REKORDOWY MUNDIAL W BRAZYLII.** Piłkarskie mistrzostwa świata w Brazylii cieszą się większą popularnością niż turniej sprzed czterech lat w RPA. Każde z dotychczasowych 48 spotkań obejrzało na dwunastu stadionach średnio 51 133 widzów – czytamy w oficjalnym raporcie organizatorów mundialu. W RPA na każdym z 64 meczów na trybunach zasiadło średnio 49 670 kibiców. Łącznie stadiony odwiedziło tam 3 178 856 osób. Do tego rezultatu w Brazylii brakuje jeszcze prawie 725 tys. Najmniej widzów średnio na jednym meczu pojawiło się w 1938 roku na turnieju we Francji (20 898).

* * *

**LEGIA W TVP.** Telewizja Polska pokaże mecze II rundy eliminacyjnej Ligi Mistrzów Legii Warszawa z Saint Patrick's Athletic FC. Jak informuje dział programowy TVP, transmisje będą w TVP1, TVP Sport oraz na stronie sport.tvp.pl. Pierwszy mecz odbędzie się 16 lipca (środa) o godzinie 20.30 w Warszawie, rewanż tydzień później o tej samej godzinie w Irlandii. W zeszłym roku Legia Warszawa była o krok od awansu do fazy grupowej Ligi Mistrzów. W 4. rundzie kwalifikacji Legia została wyeliminowana w dwumeczu przez Steauę Bukareszt. Ostatnim polskim klubem, który występował w fazie grupowej Ligi Mistrzów był Widzew Łódź. Działo się tak w prawie zamierzchłych czasach – w sezonie 1995/1996.

* * *

**KLUCZOWE MECZE W IRANIE.** Polscy siatkarze walczą w Teheranie w kluczowych dla pozycji w grupie A starciach z Iranem w Lidze Światowej. Wczoraj po zamknięciu numeru biało-czerwoni rozegrali pierwszy z dwóch zaplanowanych pojedynków (jutrzejszy o godz. 18.30).

* * *

**WIMBLEDON: FYRSTENBERG ZA BURTĄ.** W pierwszej rundzie debla wielkoszlemowego turnieju tenisowego w Wimbledonie Mariusz Fyrstenberg i Amerykanin Rajeev Ram przegrali z rozstawionymi z numerem piątym Leandrem Paesem z Indii i Czechem Radkiem Štěpánkiem 2:6, 6:7 (4-7), 6:3, 4:6. Wczoraj, po zamknięciu tego numeru, swoje mecze singlowe w Londynie rozegrali Agnieszka Radwańska i Jerzy Janowicz. **(jb)**

## ROSTISLAV KLESLA, NOWA AKWIZYCJA KLUBU HC STALOWNICY TRZYNIEC:

# Zadecydowała ranga drużyny

Z kanadyjsko-amerykańskiej NHL do czeskiej ekstraligi przeprowadził się 32-letni obrońca Rostislav Klesla. Doświadczony obrońca, który w trakcie swoich wojaży w NHL (Columbus Blue Jackets i Phoenix Coyotes) zdobył 45 bramek, podpisał kontrakt z klubem HC Stalownicy Trzyniec. Domeną rosłego Klesli nie jest jednak zdobywanie bramek, a przerywanie ofensywnych akcji rywala. W NHL zasłynął też jako anioł stróż gwiazdorów drużyny.

Rostislav Klesla zaliczył z trzynieckim zespołem główną część letnich zajęć kondycyjnych. Wtedy jeszcze nie było wiadomo, jak potoczą się jego dalsze hokejowe losy. – Miałem kilka ofert z innych klubów, ale zdecydowałem się na grę w Trzyńcu. Zadecydowała ranga klubu, a także położenie geograficzne. Mieszkam w Nowym Jiczynie, a więc do Trzyńca mam stosunkowo blisko – stwierdził 32-letni hokeista, który w swojej karierze zasmakował też gry w mistrzostwach świata (2002 i 2007). Klesla środowisko trzynieckiego hokeja poznał doskonale dwa lata temu podczas strajku w NHL, kiedy to wzmocnił na kilka meczów barwy podbeskidzkiego zespołu. – Już wtedy wiedziałem, że jeśli wrócę kiedyś na stałe do czeskiej ekstraligi, to Trzyniec będzie dla mnie priorytetem – podkreślił wychowanek opawskiego hokeja. – Cieszę się, że zagram w drużynie, która od kilkunastu sezonów posiada wyłącznie najwyższe ambicje – dodał.

Po przejściu na sportową emeryturę takich hokeistów, jak Jan Peterek, Václav Varaďa i Radek Bonk, właśnie Klesla zostanie jednym z najbardziej doświadczonych graczy w kadrze trenera Jiřego Kalousa. Kontrakt Rostislava Klesli z trzynieckim klubem opiewa na kilka lat, niemniej szczegóły owiane są mgiełką tajemnicy. Wszystko wskazuje jednak na to, że Klesla będzie należał do grona najlepiej zarabiających hokeistów nie tylko w Trzyńcu, ale w całej czeskiej ekstralidze. – Klesla zgodził się związać z naszym klubem na dłuższy okres. Na ile sezonów? To niech pozostanie tajemnicą – powiedział nam Tomáš Želazko, rzecznik prasowy trzynieckiego klubu.

Fot. MARIAN JEŽOWICZ

*Rostislav Klesla zasmakował już gry w Trzyńcu.*

Klesla dołączył w czerwcu do obszernej listy nowych akwizycji pod Jaworowym. Z półfinalistą ubiegłego sezonu Tipsport Ekstraligi związali się wcześniej bracia Milan i Lukáš Douderowie (Kladno), Lukáš Žejdl (Slavia Praga), Tomáš Plíhal (Tappara Tampere), Kamil Kreps (Ässät Pori), a także utalentowany polski napastnik Aron Chmielewski (Cracovia Kraków). Pierwszy sprawdzian na lodowisku zaliczą trzyńczanie pod koniec lipca. W planach sparingowych na pierwszy ogień widniał 31 lipca zespół Lwa Praga z KHL, ale po zawirowaniach ekonomicznych praskiego klubu niewykluczone, że dojdzie do zmiany w letnim rozkładzie jazdy.

**JANUSZ BITTMAR**